

GAZETA

Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki 8 (12909) Środa, 12.01.1994 r. Cena 2.500 zł

Spotkanie dyrektorów szkół z władzami Białegostoku

NOWI GOSPODARZE PODSTAWÓWEK

Wczoraj w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku przedstawiciele władz miasta i Kuratoriumu spotkali się z dyrektorami wszystkich szkół podstawowych. Spotkanie odbyło się w związku z przejęciem tych placówek przez miasto z dniem 1 stycznia 1994 roku.

Dyrektorzy zostali poinformowani, że w najbliższych dniach będzie podpisane porozumienie w sprawie komunalizacji szkół między Wojewodą Białostockim a Prezydentem Miasta.

— Miasto będzie szanować decyzje dyrektorów. Pragniemy, aby byli oni autentycznymi kierownikami — powiedział Marek Kozłowski, zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej i naczelnik Wydziału Spraw Społecznych UM.

Szkołom zaproponowano przeniesienie kont bankowych z Naro-

dowego Banku Polskiego do Banku Przemysłowo — Handlowego SA, obsługującego Urząd Miejski. Dzięki temu szybsze byłoby docieranie pieniędzy do szkół (proponacja nie jest obligatoryjna). Zastanawiano się również nad charakterem dalszej działalności kas zapomogowo — pożyczkowych i ubezpieczeniem szkół od nieszczęśliwych wypadków (pożar, kradzieże itp). Obecnie żadna szkoła nie ma takiego ubezpieczenia, a niektóre ubezpieczyły np. tylko komputery. Żywią dyskusję

wzbudziła sprawa zniżek na przejazdy pociągami pociągami (nie otrzymali ich nauczyciele zatrudnieni na pół etatu i na czas określony). Ostatecznie szczegóły tych i innych spraw uzgodnią główni księgowi szkół na spotkaniu, które odbędzie się 17 stycznia w Kuratorium.

Białystok ma otrzymać na szkoły 221,5 mld zł z budżetu państwa, z własnej kasy miasto musi wyłożyć minimum 20 mld. Przewiduje się, że wydatki na oświatę w tym roku przekroczą 45 proc. budżetu miasta.

MN

W Kolnie

Negocjacje przed kamerą

W poniedziałek kilku młodych ludzi piketowało wejście do Domu Kultury w Kolnie. Piketujący rozmawiali następnie z dyrektorem Domu Kultury, Franciszkiem Jurczenią i burmistrzem Kolna, Józefem Szymanowskim przed kamerą Telewizyjnego

Kuriera Województwa, którego ekipa, zawiadomiona wcześniej, zjawiała się w mieście.

Jak powiedział „Gazecie” inicjator pikiety, Krzysztof Wierzbowski, młodzi protestowali w ten sposób przeciwko wyrzuceniu ich z Domu Kultury, gdzie od kilku lat spotykali się i grali na instrumentach muzycznych. Według jego informacji, dyr. Jurczenia podejrzewa ich niesłusznie o kradzież 18 mln zł z kolektury TOTO, mieszczącej się również w tym budynku.

Dyrektor Franciszek Jurczenia zaprzeczył tym zarzutom. Jak nam powiedział, gdy wyszło na jaw włamanie do kolektury, istotnie skierował kilka ostrych słów pod adresem muzyków, ale nie oznacza to, że wyrzucił ich z lokalu MDK. Zapewnił, że nie stawia żadnych przeszkód w korzystaniu z lokalu, pod warunkiem, że młodzi dostosują się do przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Jego zdaniem, za akcją K. Wierzbowskiego kryje się „ktoś, kto ma ochotę na stół dyrektora MDK”.

Obie strony konfliktu mają się spotkać w czwartek u burmistrza Kolna. O wynikach poinformujemy.

(MK)

„Gra na giełdzie”

Na rynku prasowym pojawił się nowy tytuł — miesięcznik „Gra na giełdzie”. „Nasze pismo przeznaczone jest dla mniej doświadczonych inwestorów i osób rozpoczynających giełdową przygodę” — powiedział Roman Przasnyski, redaktor naczelny miesięcznika.

Pismo ma mieć charakter edukacyjny. Dlatego też znajdują się w nim opisy mechanizmów funkcjonowania rynku kapitałowego, strategii inwestycyjnych, metod analizy danych czy prognoz tendencji.

Wydawcą miesięcznika jest warszawska spółka HT Edytor Ltd. Pierwszy numer „Gry Giełdowej” ukazał się dziś w nakładzie 20 tys. egzemplarzy.

(PAP)

RYBY NA BRUK?

Redukcja
po giżycku

Grubo ponad setkę pracowników z liczącej 400 członków załogi zamierza zwolnić dyrekcja Zakładów Rybnych w Giżycku. Wręczanie tzw. zwolnień grupowych rozpocznie się już 1 lutego br.

Jak poinformował nas Zarząd Regionu NSZZ „S” „Pojezierze” w Suwałkach związkowcy z giżyckich Zakładów Rybnych absolutnie nie godzą się na redukcję załogi. Ich zdaniem tego typu posunięcia kadrowe nie tylko nie poprawią złej kondycji firmy, a wręcz spowodują zamęt i gorycz wśród załogi.

Giżyckie Zakłady Rybne znalazły się w grupie przedsiębiorstw objętych Narodowym Funduszem Inwestycyjnym. Czekać na prywatyzację, przeżywać najtrudniejszy okres. Produkcja spada lawinowo, niepokojąco kurczy się rynek zbytu. W ostrej redukcji etatów dyrekcja upatruje jedynej szansy dźwignięcia się z kryzysu.

— Należy szukać innych, alternatywnych rozwiązań. Najprościej wyrzucić na bruk, tylko co potem? — związkowcy twierdzą, że dyrekcja nie pokusiła się nawet o sporządzenie rzetelnego raportu o rzeczywistym położeniu zakładów, nie mówiąc już o przedstawieniu choćby jednego — oprócz zwolnień — wariantu na poprawę sytuacji.

Przepychanki trwają. O ich wynikach wkrótce poinformujemy.

(gram)

Nie powitają Żyrinowskiego

W województwie suwalskim nikt nie kwapi się do witania Władimira Żyrinowskiego, wodza posadzonej o profaszystowskie sympatie rosyjskiej Partii Liberalno-Demokratycznej. Jak informowaliśmy, zaprosił go do Polski Janusz Bryczkowski, lider Frontu Narodowego „Samoobrona”, mieszkaniec Niedźwiedziego Rogu w gm. Ruciane-Nida. Pobyt Żyrinowskiego przypuszczalnie zakończy się nad Śniardwami.

— W takich sprawach nie podejmuję samodzielnych decyzji. Wizyty zagranicznych polityków leżą poza sferą moich obowiązków i zainteresowań — powiedział nam wczoraj Cezary Cieślukowski, wojewoda suwalski.

— Na pewno na trasie przejazdu nie będzie dzieci wymachujących chorągiewkami. Jeśli pan Bryczkowski kogoś zaprasza, jest to wyłącznie jego sprawa. Nie nastąpi triumfalny wjazd do gminy, a ja nie muszę składać Żyrinowskiemu hołdów — stwierdził Jan Skulmowski, burmistrz Rucianego-Nidy.

Piska policja o ewentualnym przyjeździe W. Żyrinowskiego dowiedziała się z gazet. Nie podjęto dotąd żadnych działań w celu zabezpieczenia wizyty.

(yes)

Zamieszanie w spółdzielniach

Wygrana przez Leszka Kulawikę sprawa sądowa o przekształcenie mieszkania lokatorskiego na własnościowe wywołała sporo zamieszania w spółdzielniach mieszkaniowych.

Gdy sąd wyższej instancji podtrzyma wyrok, ok. 1,5 mln rodzin w kraju, będących w podobnej jak Kulawik sytuacji (splacony kredyt wraz z odsetkami) — może starać się o przekształcenie swojego mieszkania z prawa lokatorskiego na własnościowe bez żadnych dodatkowych opłat.

O precedensowym procesie i w roku Leszka Kulawika oraz konsekwencjach z tym związanych czytają na str. 4



W białostockim Urzędzie Skarbowym wczoraj zabrakło niebieskich PIT-ów. Rozlicz się z „Gazetą” — str. 7.

W obłożonym Sarajewie od kilku miesięcy rodzi się coraz więcej dzieci — czytaj str. 10

Okradziona mniejszość

W terminie 6-10 stycznia nieznanymi sprawcami dwukrotnie włamali się do siedziby Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Straty wynoszą ponad 230 mln.

Włamania nastąpiły w czasie, kiedy mniejszość białoruska obchodziła prawosławne święta Bożego Narodzenia. 6 stycznia, w prawosławną Wigilię włamano się do siedziby BTSK przy ul. Warszawskiej po raz pierwszy. Skradziono wówczas odkurzacz, wiertarkę oraz artykuły spożywcze zakupione z myślą o prawosławnym Sylwestrze. Podczas drugiej kradzieży, której

dokładnej daty nie udało się ustalić, zginęły m. in.: telewizor Sony, monitor, mikrofony, komputer i kserokopiarka.

Włamywacze do wnętrza dostali się wyważając kraty od zaplecza. Nie były to pierwsze włamania do siedziby BTSK: w ubiegłym roku włamywano się tam kilkakrotnie. Podczas czerwcowego włamania zginęły aż trzy komputery. Najprawdopodobniej przyczyną włamań jest słabe zabezpieczenie pomieszczeń — nie pilnuje ich stróż, nie mają też alarmu.

(jg)

MILIARDOWY PRZEMYT

Okolo tysiąca litrów spirytusu, kilkadziesiąt tysięcy paczek zachodnich papierosów i kilkaset kompletów bielizny na łączną sumę okolo 1 mld zł zarekwirowali we wtorek nad ranem grupie Litwinów policjanci z Komendy Rejonowej Poznań-Grunwald — poinformował dziennikarza PAP komendant rejonowy, nadkom. Leszel Majewicz.

Podstawą zatrzymania 17 Litwinów, dla wyjaśnienia tej sprawy, był brak dokumentów, stwierdzających odprawę celną wwozonych przez nich do Polski towarów. Najprawdopodobniej udało im się przesmygnąć je przez granicę, a po naszej stronie przesiadli się do czekających nań dwóch autokarów litewskich. W Poznaniu, zakupiony na Litwie towar chcieli, jak przypuszczamy, odsprzedać polskim handlarzom — powiedział nadkom. Majewicz.

MSW PRZEPROSI

Pos. Marian Starownik (PSL) będzie 11 politykiem, którego MSW przeprosi za naruszenie dóbr osobistych przez wpisanie na listę domniemyanych, tajnych współpracowników SB, sporządzoną w 1992 r. przez ówczesnego szefa resortu, Antoniego Macierewicza. 11 bm. obie strony zawarły ugodę przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie.

POROZUMIENIE

CORAZ BLIŻEJ

Negocjatorzy izraelscy i palestyńscy zdolali porozumieć się co do jednej z kwestii spornych — wielkości autonomicznej strefy w Jerychu. Poinformował o tym rzecznik delegacji izraelskiej w Tabie (Egipt), gdzie toczą się rokowania w sprawie warunków wcielania w życie autonomii palestyńskiej. Rzecznik nie podał, jak daleko będzie strefa w Jerychu.

NIEPRAWIDŁOŚCI

W PRiTV

Nieprawidłowości w placeniu podatków we współpracy z producentami spoza telewizji oraz funkcjonowanie systemu honoracyjnego w wynagradzaniu pracowników PRiTV, wykryte w czasie kontroli NIK, prowadzonej w latach 1992-93 (I półrocze) w b. Państwowej Jednostce Organizacyjnej, przedstawione w dokumencie pokontrolnym, potwierdził 11 bm. na konferencji prasowej prezes NIK, Lech Kaczyński.

Prezes potwierdził, iż były naciśki w sprawie przyspieszenia kontroli w PRiTV oraz poinformował, że w wyniku kontroli skierowano jeden wniosek do prokuratury.

Lech Wałęsa:

Polska dla NATO,
a nie NATO dla Polski

Prezydent Lech Wałęsa powiedział w poniedziałkowym wywiadzie dla telewizyjnej Panoramy, że uczestnictwo Polski w NATO jest korzystne dla tego paktu. „Każde poszerzenie NATO, nawet jeśli nie daje wprost jakiegokolwiek profitu, co najmniej zmniejsza teren niepewności” — mówił prezydent.

Na pytanie, czego oczekuje po spotkaniu z Billy Clintonem w Pradze, Wałęsa odpowiedział, że ma nadzieję, iż stanowisko Polski będzie bardziej czytelne i jasne dla Ameryki i jej prezydenta oraz, że Partnerstwo dla pokoju, które, jak powiedział, jest „krótkim krokiem”, będzie „krokiem dłuższym”.

Milewski: w NATO za dwa lata

Wstępnych decyzji o wejściu Polski do NATO możemy się spodziewać już za dwa lata, na kolejnym szczycie Paktu Północnoatlantyckiego, powiedział 11 bm. wiceminister obrony narodowej i szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Jerzy Milewski dziennikarzowi Radia „Zet”.

Świnie w odstawce

Według danych wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w białostockim w 1993 roku skup żywca wieprzowego spadł o 20 proc. O połowę zmalał skup ziemniaków. Więcej natomiast — o 60 proc. — skupiono zbóż.

Skup mięsa wyniósł 24,501 tysięcy ton. Był o ponad jedną czwartą mniejszy niż w ubiegłym roku. Najmniejszy był spadek skupu żywca wieprzowego (o blisko 20 proc.). Skupiono go ogółem 12,530 tys. ton.

Państwowe Zakłady Żywności, do końca grudnia, przyjęły 30,606 ton zbóż tj. o 58 proc. więcej niż przed rokiem. Fatalnie natomiast wypadł skup ziemniaków. Przyjęto ich 20,259 ton — o ponad połowę mniej niż w 1992 r. Nieznacznie bo o 5 proc. wzrosła podaż mleka. Skupiono go 363 mln litrów. (J.B.)

Moskiewski szczyt

Moskiewski szczyt (12-15 stycznia) będzie drugim takim spotkaniem Billa Clintona i Borysa Jelcyna. Poprzedni szczyt odbył się w kwietniu 1993 w Vancouverze w Kanadzie. Amerykański prezydent wyraził wówczas „bezgraniczne poparcie” dla Jelcyna. Poparcie to wyraziło się kwotą 1,6 mld dolarów na pomoc dla Rosji.

Obecny szczyt odbywa się prawie rok po zaproszeniu przez Borysa Jelcyna (w listopadzie 1992) Billa Clintona (wówczas prezydenta-elekta) do złożenia oficjalnej wizyty w Moskwie. (PAP)

Zdaniem Milewskiego, wspólne ćwiczenia wojsk polskich z oddziałami NATO mogą odbywać się już w 1994 roku. Przeshkodą są jedynie pieniądze. Jeżeli wojska zachodnie przyjadą do Polski na własny koszt, to współpraca ta będzie na pewno efektywniejsza — stwierdził.

Rosyjscy politycy zaniepokojeni

W kuluarach Dumy Państwowej dziennikarz PAP poprosił we wtorek kilku rosyjskich polityków o opinie

w sprawie szczytu Paktu Północnoatlantyckiego w Brukseli.

Przewodniczący Komunistycznej Partii Rosji Giennadij Ziuganow jest jego wynikami „poważnie zaniepokojony”. „Szczyt NATO potwierdził odradzanie się blokowych podziałów na świecie, które nieuchronnie prowadzić muszą do nawrotu zimnej, a nawet gorącej wojny” — oświadczył Ziuganow.

Przywódca Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji Władimir Żyrinowski, który w parlamentarnych kuluarach we wtorek był wprost obiegany przez dziennikarzy, z tradycyjną lakonicznością i nutą groźby w głosie stwierdził jedynie: „Ja wam, Polakom, dobrze radzę, nie przystępujcie do NATO”.

(PAP)

Napad na żonę
biznesmena

Zamaskowani bandyci dokonali w biały dzień napadu na żonę jednego z najbogatszych ludzi w Polsce, biznesmena Kazimierza Grabka — dowiedział się 11 bm. nieoficjalnie dziennikarz PAP. Jadącej mercedesem kobiecie zagroźono drogą koleczką. Mimo strzałów z broni palnej, które rozbiły reflektor, kobiecie udało się uciec samochodem; zatrzymano jednego z podejrzanych o ten napad.

Do napadu doszło w poniedziałek, przed godz. 13.00, na drodze między Głuchowem i Kośminem, w woj. radomskim — poinformowano w ze-

spole prasowym KG Policji. Według tej informacji, jadąca mercedesem mieszkanka Warszawy napotkała rozciągniętą w poprzek drogi koleczkę. Gdy bez chwili namysłu wycofywała się swym mercedesem, z pobliskich zarośli wyskoczyło trzech zamaskowanych osobników, którzy otworzyli ogień w stronę samochodu, rozbijając przedni reflektor.

W wyniku czynności operacyjnych radomskiej policji, jeszcze tego samego dnia zatrzymano podejrzanego o udział w napadzie mieszkańca Głuchowa. Według nadkomisarza Waleriana Marka, rzecznika prasowego KWP w Radomiu, zatrzymanie pozostałych dwóch napastników jest kwestią czasu.

Grabek zajmuje 5 miejsce na liście najbogatszych Polaków 1993 wg. tygodnika „Wprost”. Jego majątek szacuje się na ok. 100 mln dolarów.

(PAP)

(RR)

Zdaniem CBOS

ZA SŁABE
ZWIĄZKI

Zdaniem 52 proc. respondentów CBOS związki zawodowe mają zbyt mały, a według 9 proc. — zbyt duży wpływ na decyzje władz w naszym kraju; w opinii 20 proc. związki zawodowe odgrywają taką rolę, jaką powinny. 19 proc. nie miało w tej sprawie wyrobionej opinii.

Sondaż przeprowadzono 9-14 grudnia ubr. na 1239-osobowej reprezentatywnej, losowej próbie dorosłych mieszkańców Polski.

Dla porównania, w czerwcu ubr. 56 proc. zapytanych uważało wpływ związków zawodowych na decyzje władz za zbyt mały, a 15 proc. — za zbyt duży.

W sondażu grudniowym, 12 proc. ankietowanych oceniło, że interesy takich ludzi jak oni, najlepiej rozumieją związki zawodowe skupione w OPZZ, według 10 proc. — NSZZ „Solidarność”, zdaniem 5 proc. — NSZZ RI „S”, a w przekonaniu 4 proc. takich ludzi jak oni najlepiej rozumie NSZZ „S-80”; 37 proc. uznało, że za ten związek zawodowy nie spełnia tego kryterium, a 29 proc. nie zajęło w tej sprawie stanowiska.

43 proc. zapytanych uważa, że obecnie w załatwianiu postulatów pracowniczych bardziej na rząd może wpływać OPZZ, 21 proc. — że NSZZ „S”, a pozostali nie mieli na ten temat wyrobionej opinii. (PAP)

Romuald Szeremietiew
w BiałymstokuNIE ZDRADZIŁEM
SIEBIE

— Rok 1993 oceniam pozytywnie. Zwycięstwo we wrześniowych wyborach i zdobycie władzy przez Sojusz Lewicy Demokratycznej przyszyły o dwa lata za wcześnie. SLD liczyło, że wybory parlamentarne zbiegną się z prezydenckimi i dopiero wtedy zgarną całą pulę. A tak my mamy dwa lata na przygotowanie się do stworzenia silnego obozu centroprawicowego — powiedział na spotkaniu w Białymstoku przewodniczący Ruchu dla Rzeczypospolitej Romuald Szeremietiew.

Wtorkowa wizyta lidera RdR spotkała się z niewielkim zainteresowaniem. Na spotkanie w siedzibie „Civitas Christiana” przyszło zaledwie kilkadziesiąt osób. Zdaniem Szeremietiewa, ugrupowania o orientacji centrowej i prawicowej mają wielu zwolenników. Dlatego trzeba zrobić wszystko, by zjednoczenie tych formacji doprowadzić do szczęśliwego końca. Nowa prawica, jego zdaniem, nie może straszyć ludzi, prezentować się agresywnie, mówić tylko i wyłącznie o lustracji.

(PAP)

Środa, 12 stycznia

3°C/-2°C

Zachmurzenie duże z rozproszonymi mgłami i zamgleniami. Lokalnie opady deszczu i mżawki. Wiatr słaby, przeważnie z kierunków południowych.

(ter)

Imieniny:

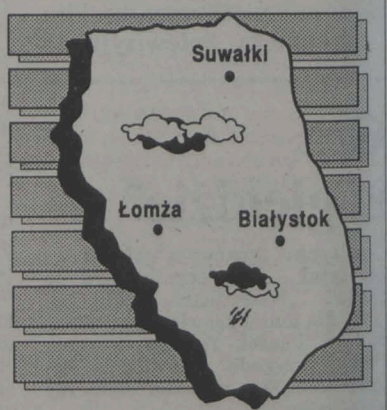
Arkadiusza, Greta, Benedykta, Małgorzaty

ZIMA CIEPLEJSZA

IMGW przewiduje do 10 lutego średnią miesięczną temperaturę oraz opady powyżej normy.

W drugiej dekadzie stycznia spodziewana jest temperatura maksymalna od 0 st. do plus 6 st., a minimalna od minus 4 st. do plus 2 st.

(PAP)

Poznaj siłę swoich pieniędzy
Notowania z dnia 11.01.94

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Elk „U KLEMENSA”	21050	21250	12100	12200	13	15	31700	32000
Łomża „LOMBARD”	21200	21250	12170	12230	—	—	31400	31500
Suwałki „BAX”	21200	21300	12120	12200	—	—	31000	31800
Giżycko „ORBIS”	21100	21300	12100	12180	—	—	31400	31600
Białystok „LEGIONOWA”	21150	21250	12160	12220	12	15	31300	31450
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	—	—	—	—	—	—	—	—
Kurs NBP	21086	21946	12121	12615	—	—	31285	32561

Dziś w godz. 8-18 przy tel. 277-10 (pok. nr 29) na sygnały czytelników czeka red. Marek Grzeskiewicz.

(jag)

Białostoczanie poczuł karnawał

Striptiz przy stoliku

W tym roku, w odróżnieniu od lat ubiegłych, na balach i dancingach bawi się znacznie więcej białostoczian. Frekwencja w lokalach sięga 60–70 proc. w dzień powszedni i 90 proc. w soboty. Najwięcej gości ma restauracja w hotelu „Cristal”.

Od godz. 19 do 3 rano na dancingu, prowadzonym przez disc jockey'ego, bawi się tutaj średnio około 120 osób. Duże wzięcie tłumaczy się niedawnym remontem restauracji — wiele osób chce zobaczyć osławiony już, podświetlany parkiet i efekty świetlne.

— Zawsze podczas karnawału białostoczanie bawią się chętniej i możemy przez ten czas znacznie więcej zarobić. Nie narzekamy więc na frekwencję — powiedział „Współczesnej” Czesław Krasowski, kierownik „Astorii”. Jego zdaniem najwięcej osób przychodzi na dancing w soboty. W ostatnią było 100 osób w sali na 120 miejsc. Normalnie zajętych jest 60 proc. miejsc, gdy np. w październiku było tylko 40. Tańce, do których przygrywa zespół muzyczny trwają od godz. 20 do 1,

ale restauracja czynna jest do 2.

W „Grodnie” zabawa trwa od 19.30 do 24.30.

— Najwięcej atrakcji mamy w soboty, gdy m.in. odbywają się konkursy i chyba dlatego sala na 88 miejsc jest wypełniona — mówi kierowniczka restauracji Felicja Matys.

Amatorzy mocnych wrażeń udają się do „Edenu”. Od godz. 20 do 4 rano trwa tam dyskoteka. Lokal ten zrzeszony jest w klubie „Cats”, dlatego podczas zabawy można obejrzeć taniec erotyczny przy stolikach oraz striptiz kobiet i mężczyzn. Co ciekawe, w adwencie było tam więcej gości.

We wszystkich lokalach najpopularniejszą potrawą podczas tegorocznego karnawału są frutti di mare.

(RR)

Po napadzie na hurtownię w Jeziorku

POWTÓRKI NIE BĘDZIE

Przebrani za policjantów złodzieje w ub. tygodniu ogłocili z towaru hurtownię spółki TUR w Jeziorku k. Łomży.

Jednym z udziałowców spółki TUR jest znany łomżyński biznesmen Zdzisław Uryn. Sprostował on informację, podaną przez policję, jakoby łupem bandytów padły towary wartości 1,5 mld zł. Straty szacuje na 800 mln zł. Jak powiedział „Gazecie”, jest to bolesny cios dla jego nowej firmy, ale nie na tyle znaczący, żeby zagroził całości interesów.

Z. Uryn razem ze swym wspólnikiem Zbigniewem Tarnowskim kupił 5 z 6 dużych magazynów dawnej bazy WPHW w Jeziorku. Jak twierdzą, zdobyli się na ten wysiłek finansowy, ponieważ obiekty te idealnie nadają się do stworzenia nowoczesnego centrum magazynowego. Początkiem realizacji tych planów jest współpraca z koncernem „Elektromis”. Jako udziałowcy spółki TUR są agentami koncernu. Nieszcześnie zdarzyło się w momencie, gdy po okresie rozruchu hurtownia zaczęła przynosić dochody.

— Jestem mile zaskoczony reakcją szefów „Elektromisu” na nasze kłopoty — powiedział Z. Uryn. — W poniedziałek jechałem na spotkanie z nimi pełen obaw. Choć w pełni ciąży na nas odpowiedzialność materialna za powierzony towar, to jednak za niedbalstwo ubezpieczenia magazynu. Szczerze mówiąc, nie było nas na to stać. Spotkałem się ze zrozumieniem i obietnicą pomocy w odrobieniu strat. Nasz układ z „Elektromisem” nie zmieni się. Być może otworze także dla nich wytwórnię napojów.

Z. Uryn powiedział także, że po tym doświadczeniu postara się o odpowiednie zabezpieczenie Jeziorka: — Żaden bandyta, nawet przebrany za policjanta, już nas nie zaskoczy, prędzej padnie trupem — zapowiedział. — Przykre jest to, że w tak ciężkiej sytuacji gospodarczej firmy muszą wydawać duże pieniądze na za-

W szkołach nie musi śmierdzieć

PRYSZNIC PO GIMNASTYCE

Na 353 szkoły podstawowe w woj. białostockim, jedynie 127 posiada sale gimnastyczne. W pozostałych placówkach oświatowych lekcje wychowania fizycznego odbywają się najczęściej na korytarzach z reguły nader rzadko wietrzonych, lub na podwórku albo boisku — o ile takowe szkoła posiada.

Z tych 127 szkół jedynie 83 posiadają niezbędne zaplecze sanitarne, 70 — ubikacje, 66 — umywalnie, a natryski zaledwie 60.

Po zakończonych lekcjach wychowania fizycznego dzieci i młodzież nie mają gdzie się umyć. Spoceni, rozgrzani, niejednokrotnie w przepoconych ubraniach, uczniowie wracają do klas i na szkolne korytarze.

Czy z takich lekcji, prowadzonych w warunkach niezmiernie odległych od podstawowych wymogów sanitarno-higienicznych,

młody organizm odnosi korzyści? I nie dziwny się, że w szkołach, a zwłaszcza w klasach, niejednokrotnie... „pachnie”.

Jak ma zresztą nie „pachnieć” jeśli ciepła woda w natryskach i umywalkach jest zaledwie w 46 szkołach. Tylko w 34 są udostępnione natryski, w sześciu (!) po każdej lekcji wf, a w sześciu — dzieci mogą z nich korzystać, ale po zajęciach dodatkowych.

Nieco lepsza sytuacja jest w Białymstoku. Powstało tu wiele nowoczesnych szkół, gdzie, dzięki większej wyobraźni projektantów, uczeń po lekcji wychowania fizycznego ma możliwość dokładnego umycia się nie tylko w umywalce, ale przede wszystkim pod prysznicem.

Z 48 białostockich szkół podstawowych zdecydowana większość, bowiem aż 41, dysponuje własnymi salami gimnastycznymi, w 36 istnieje zaplecze sanitarne (wcale nie taki błahy problem) i w tył — ubikacje, natomiast umywalnie w 35, a natryski w 31. Ponad trzydzieści szkół dysponuje ciepłą wodą w umywalkach i natryskach.

Czy stan tych urządzeń w szkołach, znajdujących się w mniejszych miejscowościach i na wsi można zmienić z korzyścią dla higieny osobistej i zdrowia ucznia? Okazuje się, że często nie wymaga to ogromnych nakładów inwestycyjnych, podłączenia do sieci miejskiej czy osiedlowej, instalowania przewodów.

W wielu szkołach są bowiem prysznice, przeważnie nie wykorzystane, niejednokrotnie zdewastowane. Na zapleczu sal gimnastycznych są umywalki, ale — niestety — nie podłączone nawet do zimnej wody, o cieplej nie wspominając. Czasem, niezbyt dużym kosztem, można zapewnić dzieciom kąpiel po zajęciach wychowania fizycznego.

Coraz częściej mówi się o potrzebie stopniowego zwiększania ilości godzin wf, poczynając od klasy pierwszej. Większego znaczenia nabiera gimnastyka korekcyjna, bowiem — jak to potwierdziły przeprowadzone badania — ponad 50 proc. dzieci i młodzieży ma wady postawy. Korzystanie z umywalki i pryszniców z ciepłą wodą powinno stać się integralną częścią zajęć wf, a tym samym higieny i zdrowia.

(h)

PBK nie zlicytuje łomżyńskiej „Narwi”

Nowe nadzieje

Powszechny Bank Kredytowy — główny wierzyciel LZPB „Narew”, przystąpił do układu sądowego wierzycieli tego przedsiębiorstwa. Układ, zawarty jesienią 1992 roku, był ostatnią deską ratunku plajtującej „Narwi”.

Wierzyciele zrzekli się połowy swych należności, a druga połowę odbierają w kwartalnych ratach. Nie doszło jednak wówczas do następnego „posunięcia ratunkowego”, czyli zamiany „Narwi” w spółkę wierzycieli. Przeszkodą był brak akcesu do układu ze strony PBK.

— Nie mamy pretensji do banku o tę zwłokę, która była spowodowana jego oceną szans całego przedsięwzięcia. Wręcz przeciwnie, należy mu się podziękowanie za powstrzymanie się od egzeku-

LOTERIA

NIEPEŁNOSPRAWNYCH

— Losy loterii „Klaudiusz” po 20 tys. zł nie miały wzięcia, loteria nie spotkała się z zainteresowaniem, dlatego na razie poprzestajemy na sprzedaży losów tańszych po 5 i 10 tys. zł — powiedział Andrzej Walicki, prezes Fundacji Osób Niepełnosprawnych.

Dochody z tej loterii również przeznaczone są na potrzeby niepełnosprawnych.

Jednocześnie Fundacja poszukuje osób, które mogłyby się zająć sprzedażą losów na terenie województw białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego. Osoby takie Fundacja zatrudniłaby na pół etatu. Szersze informacje na ten temat można uzyskać w siedzibie Fundacji Osób Niepełnosprawnych w Białymstoku przy ul. Krakowskiej 5, pokój 307, tel. 236-21 wew. 58

/až/

KOMUNIKAT

W nawiązaniu do treści artykułu zamieszczonego na pierwszej stronie „Gazety Współczesnej” Nr 1 z dnia 3.01.1994 r. pt.: „Sylwester na Suraskiej” informuje, że nikt z organizatorów tej imprezy nie rozmawiał z kierownictwem Straży Miejskiej w Białymstoku w sprawie zapewnienia porządku, dlatego też nie mogło być w tym zakresie z naszej strony żadnych gwarancji.

Nadmieniam ponadto, że funkcjonariusze Straży Miejskiej w Białymstoku pracują jedynie na dwie zmiany, tj. w godzinach 6-22.

KOMENDANT

mgr Kazimierz Półtorak

PETARDA
POD LUPĄ

Podczas sylwestrowej nocy na Placu Wolności w Węgorzewie, jak wcześniej informowaliśmy, zginął 12-letni Przemysław W. Chwilę wcześniej w towarzystwie dwóch kolegów odpalił petardę niewiadomego pochodzenia. Przyczyny tragedii próbuje wyjaśnić Prokuratura Rejonowa w Giżycku.

Z zeznań kolegów Przemka wynika, że znaleźli na Placu Wolności porzuconą przez kogoś petardę długości ok. 0,5 m, pozbawioną oznaczeń fabrycznych. Postanowili ją wykorzystać. Pierwsza próba odpalenia skończyła się niepowodzeniem. Wówczas Przemysław W. postanowił skrócić lont. Petarda wybuchła mu w rękach. Chłopiec zmarł w szpitalu wskutek odniesionych obrażeń głowy.

(yes)

Oskarżeni z Hajnówki

Prokuratura Rejonowa w Hajnówce skierowała do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim akt oskarżenia przeciwko dwóm 22-letnim uczestnikom zająć w nocy z 11 na 12 września ub.r. w Hajnówce. J.G. i M.D. zarzuca się m.in. udział w niszczeniu mienia i czynnej napaści na policjanta — poinformowała 11 bm. Jolanta Kordulska, rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku.

Sprawa przeciwko dwunastu innym uczestnikom tych zająć toczy się już przed wspomnianym sądem — dodała prok. Kordulska.

Dwaj mieszkańcy Hajnówki — J.G. i M.D. są oskarżeni o to, że wspólnie z innymi osobami wybili 57 szyb w budynku Komendy KRP i uszkodzili radiowóz, co spowodowało straty łącznej wartości 6,8 mln zł. Obwinia się ich ponadto o pobicie policjanta i zmuszenie go do zaniechania zatrzymania jednego z uczestników bójki. Podczas nocnych zająć z 11 na 12 września 1993 r. w Hajnów-

ce duża grupa nietrzeźwych wyrostków zraniła trzech policjantów oraz dokonała znacznego zniszczenia mienia. Zatrzymano wówczas 17 osób, z których 7 aresztowano.

(PAP)

30 miliardów z dymem

Straż pożarna w Łomżyńskim w ub. roku gasiła 712 pożarów, które strawiły majątek wartości 30 mld zł. Ze strażackich statystyk wynika, że liczba pożarów, w porównaniu z rokiem 1992, zmniejszyła się aż o 274, a straty były mniejsze o 17 mld zł.

Najczęściej palili się gospodarstwa rolne (35 proc. wszystkich pożarów), mieszkania (22 proc.) i obiekty przemysłowe (18 proc.).

Główne przyczyny pożarów to nieostrożność i niedbalstwo (30

proc.), podpalenia (16 proc.), Łomżyńskie pod tym względem plasuje się na drugim miejscu w kraju oraz zły stan techniczny i wadliwa eksploatacja urządzeń elektrycznych (13 proc.).

Największą była akcja gaszenia pożaru 100 ha lasu, trzciny i zarośli w rejonie Czerwonego Bagna. Najczęściej zagrożenie pożarowe nekalo Zakłady Płyt Wiórowych z Grajewa, gdzie odnotowano aż 100 tzw. samozapłonów składowanych tam surowców i wyrobów.

(MK)

SĄSIEDZI ZZA MIEDZY

Rozmowa z Igorem Chodasiewiczem, wicekonsulem
Konsulatu Generalnego Republiki Białoruś
w Białymstoku

— Czy jest pan zawodowym dyplomatem?

— W Ministerstwie Spraw Zagranicznych pracowałem od roku 1993. Placówka w Białymstoku, którą objąłem 23 grudnia br., jest moim debiutem w służbie dyplomatycznej. Stąd trudno mówić o zawodowości, ale nie ukrywam, że zawsze marzyłem o dyplomacji.

— Co w swej pracy uważa Pan za najważniejsze?

— Mówiąc najogólniej troszczenie się o sprawy mego kraju i jego obywateli przebywających w Polsce, przyczynianie się do rozwoju wszechstronnych kontaktów politycznych, gospodarczych, spo-

lecznych, naukowych i kulturalnych. Wiele uwagi zamierzam poświęcić sprawom ruchu granicznego, który staje się coraz bardziej intensywny. To pociąga za sobą konieczność bieżącego rozwiązywania wielu z tym związanych problemów.

Aby jednak Konsulat generalny mógł spełnić swą rolę i zadanie, a także w pełni wywiązać się z obowiązków na nim spoczywających, musi uzyskać odpowiedni lokal, najlepiej w śródmieściu Białegostoku. To warunkuje uruchomienie pełnego zakresu jego działalności, obejmującego województwa białostockie, łomżyńskie, suwalskie, ostrołęckie, białoskopskie, lubelskie i chełmskie. Dlatego nie nastąpiło jeszcze oficjalne otwarcie Konsulatu Generalnego i stąd na budynku przy ul. Sitarzkiej, w którym obecnie rozmawiamy, nie ma flagi Białorusi, ani tablicy z odpowiednim napisem.

W pozyskaniu lokalu liczę na pomoc i zrozumienie władz miejskich i wojewódzkich. Muszę tu dodać, że w dotychczasowych kontaktach z przedstawicielami władz, jak i poszczególnymi środowiskami, a także wielu osobami, zetknąłem się z bardzo dużą serdecznością.

— Spore zainteresowanie wywołało Pańskie spotkanie z wicepremierem Cimoszewiczem, wojewodą Stanisławem Prutisem i arcybiskupem prawosławnym Sawą. Czy doszło wówczas do podjęcia konkretnych ustaleń we wzajemnych stosunkach?

— Nie przeceniałbym znaczenia tego spotkania. Zarówno uczestniczący w nim ambasador Białorusi jak i ja traktowaliśmy je jako sympatyczną sposobność do złożenia życzeń, wymiany myśli, uwag i spostrzeżeń. Decyzje zapadają w toku oficjalnych rozmów obu zainteresowanych krajów.

— Na Białostocczyźnie mieszka bardzo wielu Białorusinów. Co to oznacza dla Pana?

— Pragnę uniknąć jakichkolwiek niedomówień w tym względzie. Jestem oficjalnym przedstawicielem mego państwa. Jako

Białorusin zawsze opowiadałem się za sprawiedliwością w stosunku do innych narodowości. Mówię to w aspekcie obu naszych krajów.

Przypomnę tutaj, że prezydent Lech Wałęsa przemawiając do Polaków w Baranowiczach powiedział — „Róbcie wszystko, żeby było dobrze dla tego kraju, w którym mieszkacie”. To dotyczy obu stron.

Pewna refleksja natury osobistej. Pochodzę z Głęboszczyzny, która dała cywilizacji Ignata Bujnickaha, założyciela teatru i Jazepa Drazdowicza, artystę i naukowca, i na tej ziemi od wieków zgodnie żyli, mieszkali i wspólnie pracowali Białorusini i Polacy, prawosławni i katolicy.

Nieraz sobie zadawałem pytanie: Dlaczego niemal przez wieki odmawiano Białorusinom, aby mogli żyć na takim etapie rozwoju narodowego jak Polacy, Francuzi, Rosjanie. Szanujmy się więc nawzajem, doceniajmy to, że Białoruś od podstaw buduje swą państwowość. Byłoby bardzo źle dla Europy, gdyby Białoruś została spolonizowana lub zrasyfikowana. Narody od nas większe, a mam na myśli Polaków i Rosjan są w pewnym sensie odo-wiedzialnie, aby tak się nie stało. Wysoka kultura narodu polskiego i rosyjskiego zobowiązuje, by pomóc Białorusi, aby stała się jak inne państwa.

Na zakończenie chciałem przekazać pozdrowienia i serdeczne życzenia wszystkim czytelnikom „Gazety Współczesnej” — pomyślności, zdrowia, szczęścia i jak najwięcej słonecznych dni.

Rozmawiał:

BOHDAN HRYNIEWIECKI

Fot. M. Kość

Grajewskie „Sie Ma”

Już wydawało się, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Grajewie nie zagra. W dniu wielkiej ogólnopolskiej akcji, w tym mieście było bowiem cicho i spokojnie.

Okazało się, że grajewska orkiestra stroi swe instrumenty na wielki koncert, który odbędzie się w niedzielę (30 bm.) o godz. 17 w sali kina. Wystąpi czołówka zespołów uprawiających muzykę chodnikową i Disco Polo. Przed koncertem przeprowadzona zostanie zbiórka pieniędzy na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Organizator — Miejski Dom Kultury, zwraca uwagę, że do przeprowadzenia zbiórki upoważnione są tylko osoby posiadające oryginalne identyfikatory. O szczegółach koncertu jeszcze poinformujemy.

SAR

LOKATORZY GÓRĄ!

Spółdzielnie mieszkaniowe od spłacających kredyt lokatorów żądają kilkadziesiąt milionów złotych. Do banku zaś odprowadzają zaledwie kilkaset tysięcy zł. Resztę zostawiają sobie. Sąd Rejonowy w Częstochowie uznał takie działania za bezprawne.

Do problemu posiadania (bądź nie) mieszkań własnościowych w spółdzielniach mieszkaniowych powracamy nie bez pewnej satysfakcji. Bodaż dwa lata temu w jednym z tekstów zamieszczonych w „GW” dziwił się bowiem szczególnej — naszym zdaniem — sytuacji. Szło o kredyty mieszkaniowe. Otóż, przed kilkoma laty spółdzielnie zanim przystąpiły do budowy bloków zaciągały w banku kredyt. Spłacali go lokatorzy. Nawet przez kilkadziesiąt lat. W latach osiemdziesiątych nie było to wielkie obciążenie. W początkach lat dziewięćdziesiątych — w związku ze znacznym wzrostem oprocentowania kredytów — była to już suma, która ważyła w domowych budżetach. Ba, niektórych nawet wręcz stawiała pod ścianą. Nie było ich stać na regularne opłaty czynszów, w które ten kredyt był wliczony.

Co przezorniejsi więc — nierzadko przy pomocy rodziny, lub naprawdę zadłużając się do granic możliwości — decydowali się na jednorazową spłatę kredytu mieszkaniowego. W ostatecznym rozrachunku mogli żyć spokojnie. Nawet jeżeli przez rok, dwa przyszło im zrezygnować z najmniejszych, poza żywnościowymi, wydatków.

I rzecz cała nie warta byłaby wzmianki, gdyby nie szczególne poczynania spółdzielni mieszkaniowych. Ci lokatorzy bowiem, którzy zdecydowali się spłacić kredyt, sądzili, że automatycznie ich dotychczasowe mieszkania tzw. lokatorskie stają się własnościowymi. Wychodzili bowiem z najbardziej logicznego rozumowania: jeżeli coś kupuje się „na kredyt”, to dopóki ten kredyt nie zostanie spłacony, to „coś” nie jest do końca naszą własnością. Jeżeli jednak kredyt spłacimy — zrozumieli, że możemy czuć się w pełni właścicielami konkretnej rzeczy.

Tego rozumowania nie podzielały spółdzielnie. A ludziom, którzy żądali określenia nowej kategorii ich mieszkań odpowiadały, że owszem kredyt został spłacony, ale tylko w części! Spółdzielnie bowiem biorąc ten kredyt w banku połowę jego wartości miały automatycznie umorzona. Tak chciały ówczesne przepisy. Dzisiaj jednak spółdzielnie żądają spłaty także części umorzonej.

Lokatorzy zgodziliby się nawet z tymi żadaniami. Mimo że — znów przyjdzie odwołać się do logiki — dziwili się, iż coś umorzone, raptem umorzone być przestaje. Ale niech tam — mówił sobie ten i ów — płacę. I dowiadywał się, że ma spłacić — w zależności od wielkości mieszkania — co najmniej kilkadziesiąt milionów złotych.

A to już bulwersowało. Tym bardziej, że rzecz dotyczy mieszkań budowanych w latach osiemdziesiątych i wcześniej. A wówczas średnie mieszkanie M-3, M-5 kosztowało około dwustu, trzystu tysięcy zł. Skąd więc takie

sumy dzisiaj? Dziwili się mieszkańcy.

Spółdzielnie odpowiadały, że tak każą im czynić przepisy. I posługiwały się wytycznymi Głównego Urzędu Statystycznego, który podmiotom gospodarczym nakazywał przeszacowywać... majątki trwale. Nic tam jednak nie było o przeszacowaniu kredytów! Bo i być nie mogło. Znowu tutaj posłużyć się wypada analogią. Kupując cokolwiek na kredyt liczyć się musimy z tym, że jego oprocentowanie wzrośnie. Nikt nie może nam jednak podnieść, ani obniżyć, bez naszej zgody ceny sprzedawanego towaru. A spółdzielnie dokładnie to czyniły!

Żeby zaś już zupełnie było śmiesznie: żądające milionów spółdzielnie do banku odprowadzały z zapłaconej sumy, po przeliczeniu podwyższonych procentów, góra kilkaset tysięcy złotych. Reszta zostawała na spółdzielczych kontach. Dla dobra, jak tłumaczono, lokatorów. Pieniądże bowiem szły (ponoć) na remonty i inne niezbędne potrzeby. W efekcie placiliśmy — znowu podobno — mniejsze czynsze. Wychodziło więc na to, że ludzie, którzy zdecydowali się na spłacenie żądanych kwot byli altruistami. Fundowali komuś — mieszkającemu w mieszkanku lokatorskim — jakąś część czynszu.

I to nam, w napisanym dwa lata temu tekście, nie podobало się. Nie podobало się też lokatorom. Rozwiązać ten problem mógł jednak tylko sąd. W Białymstoku żaden spółdzielca nie skończył z tej drogi. Znalazł się jednak zdeterminowany w Częstochowie. Uznał, że ma dość naciągania. „Swoją” spółdzielnię podał do sądu. I sprawę wygrał!

Spółdzielnia jednak, przynajmniej białostockie, nie wpadły w popłoch. Liczą, że wyrok Sądu Rejonowego zmieni Sąd Wojewódzki. A jeżeli ten zawiedzie — jego „błąd” naprawi Sąd Apelacyjny. Bo szefom spółdzielni nie mieści się w głowie fakt, że ktoś — przykładowo w roku 1990 — kupił mieszkanie za milion, bądź dwa, a teraz sprzedaje je za miliony dwieście! Mówią tak zapominając, że zdobycie miliona wtedy, było równie wielkim wyrzeczeniem jak zdobycie dwustu milionów dzisiaj.

Zatem — przyjdzie nam czekać na ostateczne rozstrzygnięcie. Pierwszy, częstochowski, wyrok daje nadzieję lokatorom. Jak skończy się sprawa, nikt dzisiaj nie potrafi powiedzieć. Kierujący spółdzielnią wierzą, że wyższe instancje obalą orzeczenie Sądu Rejonowego.

— Inaczej zbankrutujemy — powiedziała nam jedna z ekonomistek Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. — Przecież zwrotu pieniędzy żądają wszyscy, którzy w ostatnich latach wpłacili kilkadziesiąt milionów.

MAREK GRZEŚKIEWICZ



IGOR CHODASIEWICZ,

ur. w 1961. Absolwent Instytutu Języków Obcych w Mińsku, gdzie w latach 1978-83 specjalizował się w angielskim i francuskim. Fakultatywnie ukończył polonistykę. Pracował początkowo jako nauczyciel, a potem w biurach turystycznych — „Sputnik” i Białoruskich Liniach Lotniczych. Od r. 1993 pracownik MSZ. Obecnie wicekonsul Konsulatu Generalnego Republiki Białoruś w Białymstoku. Razem z nim są żona Alena i półtoraroczny syn Ignat.

POCZTA
GAZETY

2 stycznia 1994 roku w Węgorzewie, tak jak i w całej Polsce, odbył się II Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Zbiórki w węgorzewskich zakładach pracy przeprowadzone zostały jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia.

Wielki finał WOŚP odbył się w Domu Kultury o godz. 17, w którym wystąpiły trzy węgorzewskie zespoły rockowe: Decay, Labirynt, Band Man. W trakcie trwania koncertu finałowego zo-

stały przekazane pieniądze ze zbiórek w zakładach pracy, czyli ponad 7 mln zł.

Po obliczeniu dochodu z koncertu, kwesty przeprowadzonej na ulicach miasta i zbiórek w zakładach okazało się, że impreza przyniosła całkowity dochód w wysokości 33 965 600 zł i 22 DEM, a także biżuterię w postaci: 7 złotych kolczyków, 1 złotego pierścionka i 1 srebrnego pierścionka.

Pieniądze i biżuteria zostały przekazane na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

SEKRETARZ GMINY
mgr Marek Zawadka

Nie ma oszukiwania i zawyżania cen, ale są artykuły przeterminowane

WIELKIE WAŻENIE

Rzetelność i prawidłowość obsługi klientów w sklepach spożywczych i zgodność rzeczywistych wag z deklarowanymi na opakowaniach kontrolowali w IV kwartale minionego roku inspektorzy Okręgowego Inspektoratu PIH w Białymstoku. Okazuje się, że w białostockich i łomżyńskich sklepach spotyka się nielegalizowane wagi, a w opakowaniach mąki, kaszy i ryżu często występują niedowagi.

W sumie inspektorzy PIH przeprowadzili 43 kontrole. W 38 sklepach inspekcje zostały poprzedzone zakupem artykułów spożywczych. W żadnym nie stwierdzono zawyżania cen i oszukiwania na wadze, chociaż zdarzały się przypadki zaokrąglania należności przez kasjerki na korzyść lub niekorzyść klientów.

W 37 sklepach sprawdzono okresy ważności artykułów spożywczych. W prawie połowie z nich ujawniono towary przeterminowane, głównie margarynę, masło roślinne, śmietanę, twaróg paczkowany, jogurty, wyroby ciastkarskie i lody.

13 sklepów posługiwało się nierzetelnymi wagami i odważnikami, a 11 sprzedawało towary (kasza gryczana, makaron, ryż, sól, ciastka, paluszki słone, chałwa, kawa „Golden Mokka”, lizaki, czekolady, przyprawy) bez wymaganych oznaczeń. Brak było daty produkcji, okresu przechowywania i terminu przydatności do spożycia.

Inspektorzy PIH w 29 sklepach i paczkarniach skrupulatnie przeważyli ponad tysiąc kilogramów opakowań artykułów sypkich.

Torebki z mąką, kaszą, płatkami zbożowymi, makaronami i ryżem, sprzedawane w sklepach, miały niedowagę (od 5 do 130 gramów) i były paczkowane przez paczkarnie podległe „Społem”, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowego — Młynarskiego w Białymstoku i pokrewne firmy w Płońsku i Bydgoszczy. Najgorzej wypadła mączka ziemniaczana (stwierdzona niedowaga wynosiła 5 — 160 gramów) pakowana przez PPS w Łomży, PPZ w Trzemiannie i PPZ w Bronisławiu. Cukier ze Strzyżowa i Głinojocka miał niedowagę od 5 do 45 gramów na jednym kilogramie. Nie było zastrzeżeń co do tartej bułki, ryżu błyskawicznego i soli.

Jednocześnie okazało się, że w paczkarni przy Piekarni Nr 5 i magazynie artykułów żywnościowych „Społem” w Białymstoku, większość towarów sypkich w opakowaniach jednostkowych miała nadwagę nawet do 80 gramów w jednym opakowaniu.

Inspektorzy PIH przypuszczają, że przyczynami niedowagi opakowań mąki, kaszy itp. w sklepach, mogą być warunki przechowywa-



Fot. M. Kość

nia, np. mąka przechowywana w pomieszczeniu ogrzewanym traci część wilgoci. Poza tym artykuły sypkie są pakowane w torebki łatwo otwierające się i w czasie transportu wysypuje się część ich zawartości.

MN

Zakłady pracy organizują zimowiska za 2 mln zł

Drogie oferty, niewielu chętnych

Zorganizowane formy zimowego wypoczynku dla dzieci i młodzieży są wśród białostoczan mniej popularne od letnich. Przesądza tu przede wszystkim względy finansowe i przyzwyczajenia. Rodzice dowiadują się o możliwości wyjazdu dla swych pociech, ale tylko dobrze sytuowani na nie się decydują. Żeby wysłać dziecko na zimowisko, trzeba zapłacić minimum 2 mln zł.

FERIE POZA MIASTEM

Najtaniej kalkulują się zimowiska organizowane przez zakłady pracy we własnych ośrodkach wczasowych. Za 2 mln zł białostocka „Przemysłówka” proponuje 14-dniowy wypoczynek w ośrodku „Selment” w Szeligach koło Elku. Przewidziane są liczne atrakcje, ale o wielu rozstrzygnięciach dopiero aura. Podobną kwotę trzeba zapłacić za pobyt dziecka na zimowisku w ośrodku wczasowym BZPB „Fasty” w Doktorcach.

Białostockie biura podróży, nauce doświadczeniem poprzednich lat, przygotowały niewiele własnych imprez, ograniczając się do pośrednictwa w sprzedaży ofert z kraju.

Przeważają tu wyjazdy w polskie góry, choć nie brakuje też propozycji zagranicznych. Ceny są zróżnicowane, 1,5—3,5 mln zł za wyjazd krajowy i 4,0—6,4 mln zł za granicę.

2-tygodniowy pobyt w Białym Dunajcu kosztuje 3,2 mln zł. W pro-

gramie jest m.in. nauka jazdy na nartach pod okiem instruktora, wycieczki i wyjazdy krajoznawcze. W miejscowości Rytko k/Piwnicznej za spędzenie 12 dni w ośrodku „Jantar” trzeba zapłacić 2 950 tys. zł plus koszty dojazdu. Za tę cenę organizatorzy proponują usługi instruktora jazdy na nartach, możliwość korzystania z wyciągu, kulig, karty wstępu na basen.

12-dniowy wypoczynek we włoskich Alpach kosztuje 6,4 mln zł. Zakwaterowanie w kameralnym schronisku młodzieżowym w pobliżu wyciągu narciarskiego. Tańsze są zimowiska na Słowacji, od około 2,5 mln zł za tygodniowy pobyt.

FERIE W MIEŚCIE

Dla tych, co zostaną na ferie zimowe w domu, kluby osiedlowe przygotowały półkolonie. Ta forma wypoczynku cieszy się uznaniem zwłaszcza wśród uczniów młodszych klas. Ich koszt to 350—450 tys. zł. Podczas 8-godzinnej pobytu uczestnicy mają zapewniony obiad (czasami też podwieczorek) oraz fachową opiekę. W zależności od pogody przewidziane są zajęcia na śniegu, lodowisku, wyjścia do kina, teatru i inne. Półkolonie organizują też niektóre szkoły podstawowe.

Dla dzieci już od 7 lat Dział Doskonalenia Kadr NOT w Białymstoku przygotował „Ferie z komputerem”. Codziennie przez dwie godziny kursanci będą zgłębiali tajniki IBM. Poznają podstawy systemu operacyjnego DOS, edytora tekstów TAG oraz możliwości wykorzystania komputera do nauki języka angielskiego. Nie będą mogli natomiast zabawić się grami komputerowymi. „Ferie z komputerem” kosztują 1 mln zł od osoby.

W czasie zimowej przerwy dłużej otwarte będą miejskie pływalnie.

(gram)

(bs)

„Solidarność” — Marcie

Niedawno informowaliśmy o rozpropagowanej przez olecczan akcji na rzecz 2,5-letniej Martusi Dębskiej z Olecka, dziewczynki pozbawionej rącek i nóżek. Społeczna kwesta ma na celu zebranie pieniędzy potrzebnych na operację przeszczepu specjalnych protez. Zabieg ma być przeprowadzony w Chicago, a jego koszt szacuje się w przybliżeniu na 250 tys. dolarów.

— Postanowiliśmy włączyć się w akcję pomocy Marcie — powiedział wczoraj Marian Lewandowski, przewodniczący ZR NSZZ „S” „Pojezierze” w Suwałkach, którego niedawno odwiedzili rodzice kalekiego dziecka. Bardzo żałujemy, że nie jesteśmy w stanie wyłożyć gotówki, postaramy się więc o nagłośnienie sprawy — na biurku przewodniczącego leżą przygotowane już pisma do najwyższych w kraju urzędów. — Rzeczą w tym, żeby powszechnie wiadano o potrzebującym dziecku i o swoistej tragedii rodziców, dla których koszt powrotu ich dziecka do normalnego życia, nie mieści się nawet w wyobraźni.

Jak już wspominaliśmy, operacja ma odbyć się w Chicago w szpitalu Shinersa. Tam też działa fundacja pod nazwą „Dar serca”, która także zbiera datki na rzecz Marty. Ostatnio zasugerowano rodzicom dziecka, że byłoby dobrze, gdyby któreś z nich zjawili się w Chicago i osobiście wzięło udział w kwestach.

— Napisaliśmy prośbę do Ambasady Amerykańskiej o przychylnie potraktowanie stań o wizę ojca dziewczynki. M.Lewandowski obiecał poinformować „GW” o wynikach wszystkich podjętych przez ZR zabiegach.

(gram)

ZOSTAŃ LICENCJATEM

Mazurska Wszechnica Nauczycielska w Olecku jest szansą dla tegorocznych maturzystów i tych, którzy pracując już w szkolnictwie chcieliby zdobyć dyplom szkoły wyższej w dziedzinie pedagogiki.

Nauka w MWN w roku akademickim 1994/95 trwać będzie trzy lata, po których otrzymuje się dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia oraz tytuł licencjata z pedagogiki (nauczanie początkowe, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z elementami resocjalizacji). Dyplomowy licencjat ma pełne prawo do kontynuowania studiów magisterskich na dowolnej uczelni.

Kandydatów nie obowiązują egzamin wstępny, a jedynie zestaw rutynowych dokumentów, oraz dokonanie tzw. opłaty rekrutacyjnej (200 tys. zł).

Rok akademicki rozpoczyna się w lipcu 1994, następne sesje przypadają na kolejne weekendy, by zakończyć się egzaminami czerwcowymi. Oczywiście, nauka jak w każdej niepaństwowej szkole — jest płatna. Rok nauki kosztuje 3 mln zł.

Warto wiedzieć, że olecka wszechnica może poszczycić się

znakomitą kadrą. Wśród wykładowców są znane i uznane nazwiska z czołowych uczelni w kraju.

Szczegółowych informacji udziela kancelaria MWN Olecko, ul. Plac Zamkowy 3, tel. 31-33.

NA RATUNEK CMENTARZOM

Już od paru lat odwiedza Gołdap Stephan Grigat, przewodniczący niemieckiej „Wspólnoty powiatu gołdapskiego” skupiającej kilkutyśiętną grupę byłych mieszkańców teraz polskich ziem.

Stephan Grigat przede wszystkim kontynuował z władzami miasta podjęte w ubiegłym roku rozmowy dotyczące uporządkowania zdewastowanych cmentarzy w centrum Gołdapi.

— Niemcy w całości opłacają już rozpoczęte prace, sami także zatrudniają ludzi — mówi Jarosław Słoma, zastępca burmistrza. — Z trzech istniejących w mieście zniszczonych nekropolii powstanie jedna, uporządkowana, która będzie stanowiła symbol. Wszystkie detale architektoniczne Niemcy uzgadniają z naszymi fachowcami.

Jak twierdzi J.Słoma w przyszłości niemieccy gołdapianie za-

mierzają uporządkować cmentarz żołnierzy poległych w I wojnie światowej, zlokalizowany przy ul. Suwalskiej. Należy dodać, że leżą tam także Rosjanie.

— S. Grigat przywiózł przy okazji leki dla naszego szpitala oraz drobny sprzęt medyczny. Jak zwykle spotkał się także z kilkunastuosobową grupą gołdapien, którzy ze względu na pochodzenie, przynależą do „Wspólnoty”. (gram)

Takiej oferty jeszcze nie było. Wystarczy wpłacić równowartość 100 dolarów lub 200 marek do Invest-Banku.

Gwarantujemy:

- atrakcyjne oprocentowanie
- kartę Klubu AUTO-FORTUNA

Dzięki karcie uzyskasz zniżki:

- w ubezpieczeniu

W Białymstoku

TO BYŁ RO(C)K

Ubiegły rok to bez wątpienia triumfalny powrót mody na polską muzykę rockową — odbywały się liczne koncerty, dobrze sprzedawały się płyty. Chyba po raz pierwszy zdarzyło się też, że w Polsce zaistniał Białystok — przede wszystkim jeśli idzie o koncerty.

Przyjechały i zagrały bowiem wszystkie liczące się obecnie w Polsce zespoły rockowe. Miłośnicy tego rodzaju muzyki mogli przebiegać w imprezach jak rzadko kiedy. Zabrakło chyba tylko tych, którzy nadal twierdzą, że gród nad Białą położony jest na końcu świata i by do niego trafić trzeba jechać przez kilka dni. Z tych najbardziej znanych nie grali tylko reprezentanci Trójmiasta — Apteka czy Golden Life oraz Róża Europy, IRA i kapela punkowe.

Dlatego udało się ożywić — nie tylko raz do roku — amfiteatr, który może pomieścić największą ilość osób. W czerwcu odbyła się w nim „Rockowa Noc Świętojańska” — jedna z najbardziej udanych, tak muzycznie jak i frekwencyjnie, imprez w naszym mieście. Grały na niej Proletariat, CETI, Houk, kilka kapel z regionu i przede wszystkim Formacja Nieżywych Schabuff, ale niestety zapomniano o tytule piosenki „Nie pij Piotrek”. Jednak gdy zrobiło się trochę chłodniej, kilku osobom przeszła ochota na organizowanie spędów kapel. Ponoć zbyt duże jest ryzyko straty. Przekonano się o tym w roku 1992, 1993 i na pewno przekonamy się i w tym roku.

Zupełnie nie udało się natomiast „Juwenalia”. Chyba nigdy nie zapowiadano tak dobrej imprezy muzycznej podczas święta żaków. Za gwiazdy miały robić FNS, De Mono, a nawet T. Love. Niestety, gówniarstwo organizatorów (jeden z nich widząc, że wszy-

stko się wali symulował zaslągnięcie) doprowadziło do tego, że zagrało jedynie De Mono i to w małych „Herkulesach”. Był to jednak bardzo udany występ i załamał kłam twierdzeniu, że grupa ta nie sprawdza się na żywo. Szkoda, że mogli to zobaczyć tylko nieliczni.

Znacznie gorzej, jeśli idzie o publikę, było na występach w salach. Nawet gwiazdy nie przyciągały tłumów. Są jednak wyjątki. Udało się np. zgromadzić publikę na styczniowym koncercie Piersi, ale chyba tylko ze względu na „ZCHN zbliża się”. Koncert nie był zbyt dobry. Na muzycznym i frekwencyjnym plusie były też imprezy w „Klubie Rozrywki” — tak majowy koncert Armii, jak i KULTU, promującego album „Tata Kazika”. Ta grupa zawsze gra na bardzo wysokim poziomie. Podobnie było w przypadku T. Love, które grało w ACK, i Acid Drincers.

Załamanie przyszło jesienią. Republika grała w „Forum” przy pustej sali, Wilki zgromadziły w hali „Jagiellonii” tylko 300 widzów. Wytlumaczyć to można chyba tylko wysoką ceną biletów. Bo oba koncerty, tak pod względem oprawy jak i muzyki, na pewno były wydarzeniami.

Odwiedziły też Białystok grupy z wielkiego świata. W grudniu zagrała legendarna formacja z Wielkiej Brytanii — G.B.H. Specjaliści od mocnego uderzenia twierdzą jednak, że było to już tylko pożegnanie z legendą. Lepszy był „Dezserter”, grający wraz z nimi. Pojawili się też nieznani, hard corowy „Ponyboy Curtis”.

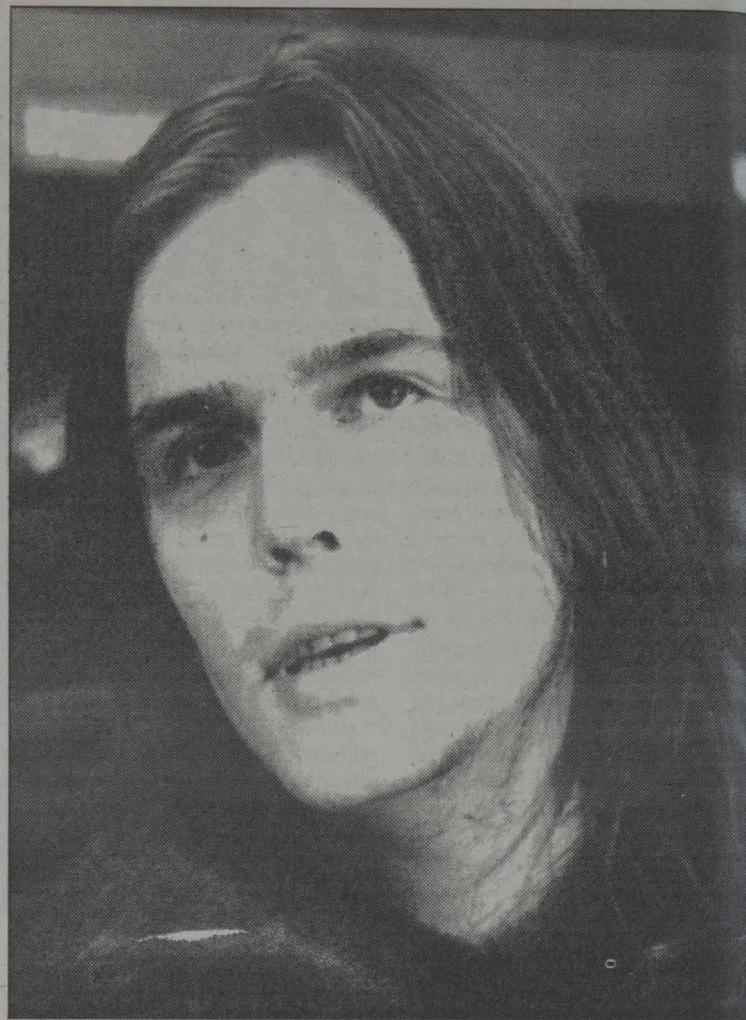
W roku 1993 nadal trwała moda na imprezy charytatywne. Kil-

ka razy grała w różnych miejscach Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, w „Forum” odbył się koncert integracyjny z Varsovią Mantą. W tej samej sali odbyła się też bardzo udana, ale nie charytatywna „Kopyść”.

Warto też odnotować powstanie trzech klubów muzycznych — Music Pubu w Akademickim Centrum Kultury, „13” przy Kilińskie-go i Famy. Niestety, pod koniec roku coś się zepsuło. Zamieszanie w „spodkach”, ucichła „Fama” i tylko w „13” coś się dzieje. Dzięki klubom i takim imprezom jak Fama Morgana (szkoda że tylko trzy razy) i Białostocka Wiosna Muzyczna, białostockie zespoły rockowe, chyba po raz pierwszy, miały okazję pokazać się szerszej publiczności i zaistnieć w świecie. Nie wszyscy to wykorzystali, ale taki Dead Infection nagrał compactową płytę, The Bumpers kandydowali do nagrody prezydenta miasta. Z drugiej jednak strony chyba nigdy nie było w Białymstoku tylu kapel. Jest w czym przebiegać.

Jak będzie w tym roku — przekonamy się za rok. Ale po koncercie 2 stycznia, gdy zagrał m.in. Hey, wydaje się że nie będzie gorzej.

RAFAL RUDNICKI



Główny Wilk podczas pobytu w Białymstoku

„Tematów nam nie zabraknie”

Powrót „Perfectu”

Po siedmioletniej przerwie w działalności zespół rockowy „Perfect” — legenda lat 80-tych — wystąpił 8 bm. w katowickim „Spodku”. Nie zagrał Zbigniew Holdys, gitarzysta i kompozytor większości znanych przebojów grupy. „Wkrótce rozpoczniemy pracę nad nową płytą. Perfect znowu jest” — informowali muzyki na konferencji prasowej przed koncertem.

Stwierdzili zgodnie, że gdyby zainteresowanie sobotnim występem było nikłe, załamaniliby się. Nic takiego się nie stało. Sprzedano ponad 6 tys. biletów z 7 tys. przygotowanych (w cenie 120 i 150 tys.). Zespół zagrał wszystkie swoje przeboje z lat 80-tych (m.in. „Nie płacz Ewka”, „Autobiografia”, „Ale wkoło jest wesoło”) oraz jedną premierową balladę. Muzycy zostali entuzjastycznie przyjęci przez śląską publiczność.

Specjalnie na ten koncert przyleciał z USA Ryszard Sygittowicz, który kiedyś grał w zespole. Zastąpił w sobotę Zbigniewa Holdysa.

Muzycy powiedzieli, że praca nad nowym repertuarem potrwa ok. 2-3 miesięcy. „Nie braknie nam tematów do piosenek. Świat nie jest piękny i jest o co walczyć. Na pewno na-

sze brzmienie i muzyka będzie ewoluować. Czujemy w sobie siłę” — powiedzieli członkowie „Perfectu”.

Ostatni halowy koncert zespołu odbył się także w „Spodku” w 1987 r. W tym samym roku „Perfect” zagrał ostatni raz w Warszawie, na Stadionie Dziesięciolecia. Potem muzycy grali z różnymi wykonawcami, próbowali swych sił solo. Wokalista Grzegorz Markowski stwierdził, że „robił pieniądze”. Nagrał też solową płytę i piosenkę tytułową do te-

lenoweli „W labiryncie”. W listopadzie muzycy spotkali się w Kanadzie i postanowili reaktywować „Perfect”. Zgodnie poinformowali, że zapraszali Zbigniewa Holdysa do współpracy, ale nie był nią zainteresowany.

W „Spodku” „Perfect” wystąpił w składzie: Grzegorz Markowski — śpiew, Andrzej Urny i Ryszard Sygittowicz — gitary, Andrzej Nowicki — bas i Piotr Szkudelski — perkusja. (PAP)

Sprawy Jacksona ciąg dalszy

„Egzorcysta” na postrach

Oskarżony o molestowanie seksualne 13-letniego chłopca gwiazdor muzyki młodzieżowej, Michael Jackson nie tylko wabił swą ofiarę, lecz także usiłował ją zastraszyć i w ten sposób nakłonić do określonych praktyk.

Z dokumentów sądowych wynika, że posługiwał się w tym celu m.in. zaliczanym do kategorii horroru filmem „Egzorcysta”. Wywołany tym filmem strach miał zmusić chłopca do spania w tym samym łóżku z Jacksonem. Chłopiec zeznał też przed sądem, że w swoich uwodzieńskich poczynaniach piosenkarz prowokował m.in. do wspólnych kąpieli i masturbacji. Przed rozpoczęciem procesu cywilnego Jackson ma złożyć 18 stycznia br., oczekiwane z napięciem, zaprzysiężone oświadczenie.

Tymczasem wydłuża się lista jego byłych pracowników, oskarżających go o molestowanie seksualne chłopców. W poniedziałek dołączyła do nich Orietta Murdoch, była sekretarka piosenkarza. W audycji telewizyjnej „Hard Copy” stwierdziła, że bezpośredni przełożeni ostrzegali ją, by swego syna nigdy nie zostawiała samego z Jacksonem. Poinformowała też o nocach, które piosenkarz spędzał sam na sam z młodymi chłopcami. Orietta Murdoch pracowała dla Jacksona w latach 1989-1991. (PAP)

Gdy zakopiesz się w śniegu...

Muzyka Cohena i Tiny rozgrzewa

Narciarz, który zagubił się na wysokości 1100 metrów w szkockich górach przetrwał 15 godzin zakopany w śniegu. Przez cały czas, aby nie zasnąć, śpiewał sobie piosenki Leonarda Cohena i Tiny Turner.

36-letni Robert Anderson, duchowny kościoła anglikańskiego zagubił się w gęstej mgłę w sobotnie popołudnie zbaczając z trasy narciarskiej w okolicach Fort William w północno-wschodniej Szkocji.

Wyczerpany błędzeniem, przed zapadnięciem nocy wygrzebał sobie w śniegu dołek, pamię-

tając o ludziach, którzy w ten właśnie sposób zdołali się uratować. „Nie mogłem się jednak pozbyć wrażenia, że własnymi rękami kopię sobie grób” — wspominał później. Aby dodać sobie animuszu i nie zasnąć przez cały czas nucił ulubione piosenki Leonarda Cohena i Tiny Turner.

Narty ułożone w kształcie krzyża Sw. Andrzeja zostały dostrzeżone przez ekipy ratownicze. W stanie skrajnego wyczerpania i oziębienia organizmu wielebny Anderson znalazł się w szpitalu. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

TOP

RANKING PŁYT KOMPAKTOWYCH

4 - 11 stycznia 1994

1. De Mono	Stop	92
2. Elektryczne Gitary	A ty co	93
3. Hey	Fire	93
4. Film	The Bodyguard	92
5. Budka Suflera	Cisza	93
6. Closterkeller	Violet	93
7. D.J. Bobo	Dance with me	93
8. Enya	Shepherd Moons	91
9. Film	Sliver	93
10. Peter Gabriel	Passion	89

RANKING KASET MAGNETOFONOWYCH

4 - 11 stycznia 1994

1. Hey	Fire	93
2. Voo Voo	Koncert w Łodzi	93
3. Pearl Jam	Pearl Jam	93
4. Kobranocka	Niech popłyną łzy	93
5. Antonina Krzysztoń	Takie moje wędrowanie	92
6. Kult	Tata Kazika	93
7. Voo Voo	Łobi Jabi	93
8. Closterkeller	Violet	93
9. Phil Collins	Both Sides	93
10. Jimi Hendrix	Stone Free A Tribute to J.Hendrix	93

W białostockim wybudowano 2570 mieszkań

BUDOWLANA BESSA

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku w 1993 r. w województwie oddano do użytku 2570 mieszkań. W porównaniu z rokiem poprzednim było ich mniej o jedną trzecią.

Mieszkań zakładowych zbudowano zaledwie 20. Nie istnieje też praktycznie budownictwo komunalne (w Białymstoku oddano jeden budynek z 34 lokalami). Nieznaczny wzrost nastąpił w budownictwie prywatnym — zbudowano 753 mieszkania (o 1,2 proc. więcej niż w roku ubiegłym).

Największy spadek zanotowało budownictwo spółdzielcze. Oddano wprawdzie 1749 mieszkań ale jest to 70 proc. stanu sprzed roku. Sami szefowie białostockich spółdzielni twierdzą, że nie brakowało chętnych na kupno mieszkania, ale terenów pod budownictwo. Budowano przede wszystkim za pieniądze własne członków. Spółdzielnie bowiem boją się zaciągania kredytów na budowę mieszkań, mając na uwadze kłopoty ze spłatami starych pożyczek.

W Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej cena metra kwadratowe-

go w przeciągu roku wzrosła od 3,5 do 4,26 mln zł. Do użytku oddano tam 177 mieszkań. W bieżącym roku BSM zamierza zbudować 150 mieszkań. Władze spółdzielni są przekonane, że znajdą na nie nabywców. Z kolei w "Wielkoblokowej" cena metra kwadratowego wzrosła od 3,85 mln zł na początku roku do 4,2 mln zł na końcu. Obecny rok spółdzielnia zamierza zamknąć liczbą 179 mieszkań przy nieprzekraczalnej cenie 5,8 mln zł za metr kwadratowy.

Oplacalność budownictwa mieszkaniowego w ciągu ostatnich kilku lat spadała. Obecnie — zdaniem wykonawców — balansuje na granicy opłacalności. Zdaniem prezesa Nierodnika z Budowlanej Spółdzielni Pracy, wykonawcy często pracowali po kosztach własnych. Chcąc wygrać przetarg, obniżali do granic możliwości koszty własne, decydując się

na zlecenie części prac podwykonawcom.

Konkurencja jest duża i firmy budowlane prześcigają się w oszczędnościowych pomysłach, np. decydując się na wykonanie połowy stanu surowego budynku za własne środki. Wiele przedsiębiorstw wypadło już z branży. Upadłość ogłosiły m.in. MikBud i Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Wśród firm budujących sporo w tym roku należy wymienić „Mark-Bud”, „BudCompex” i „Wersal Podlaski”.

Szefowie „Wersalu Podlaskiego” uważają, że utrzymanie się na rynku może zagwarantować tylko budowanie dużo i tanio.

— Zaczynając budowę liczymy na 10 proc. zysku. Kiedy ją kończymy, zysk spada do 3 proc. — twierdzi Antoni Piekut, jeden z właścicieli.

Szefowie spółdzielni i firm budowlanych zgodni są co do tego, że budownictwo mieszkaniowe znajduje się w stanie zapaści.

— Zielone światło dla budownictwa już się wprawdzie zapaliło, ale skierowane jest w nasze oczy — skwitował jeden z nich.

Fakt, że w roku ubiegłym spółdzielnie cokolwiek budowały zawdychają z pomocą własnym spółdzielców. Wielu jednak osób na mieszkanie nie stać. Żeby zaspokoić popyt, należałoby uruchomić tani kredyt dla ludności. A to zależy z kolei od dotacji ze strony państwa.

(J.B.)



Fot. M. Kość

Formularze zeznań podatkowych pobrało już kilka tysięcy osób

PIT-y idą

Kilka tysięcy Białostoczian odebrało już w Urzędzie Skarbowym druki zeznań podatkowych. Najlepiej "szły" PIT-y 30 (niebieskie), przeznaczone dla osób korzystających z ulg, zwolnień i odpisów. Wczoraj nawet, zgłaszający się po nie byli odprawiani spod okienka z kwitkiem — formularzy po prostu chwilowo zabrakło.

Druki zeznań podatkowych są dostępne w budynku urzędu, przy ul. Świętojańskiej 13, na pierwszym piętrze. Tam też, w pokoju 109, można uzyskać informacje o podatku dochodowym i sposobie wypełniania zeznań. Podatnicy mogą ponadto zasięgnąć informacji telefonicznie — tel. 320—820 w. 131. Wypełnione zeznania osoby nie prowadzące działalności gospodarczej powinny złożyć na pierwszym piętrze, w okienku nr 1, a osoby prowadzące działalność gospodarczą — na dziewiątym i dziesiątym piętrze.

Jak informuje Urząd Skarbowy, nadpłaty podatku — w wysokości do miliona złotych — zwracane są pod adresem zamieszkania podatnika lub na jego konto, wskazane w zeznaniu. Natomiast kwoty powyżej miliona podatnik powinien odebrać osobiście — w kasie urzędu, bądź za pośrednictwem poczty. Pieniądze nie odebrane osobiście będą po siedmiu dniach zwracane przekazem pocztowym.

Białostocki Urząd Skarbowy szacuje, że w bieżącym roku zeznania podatkowe złożą w sumie około 100 tysięcy osób. W pierwszej kolejności po formularze zgłosili się liczący na zwrot nadpłaconego podatku. Z kolei w kwietniu po druki zeznań zjawiają się osoby, które będą musiały dopłacić. Dopłaty można dokonać w kasie urzędu, na parterze lub na konto — NBP O/O Białystok 5021-7139-222-3.

(mah)

Szanse mają jeszcze 3 przedsiębiorstwa z regionu

Werbunek do PPP

Trzy przedsiębiorstwa z regionu północno-wschodniego znalazły się w trzeciej transzy firm, które mogą jeszcze uczestniczyć w Programie Powszechnej Prywatyzacji. Przedsiębiorstwa te w ubiegłym roku nie skorzystały z zaproszenia Ministra Przekształceń Własnościowych do udziału w PPP.

W ubiegłym tygodniu minister Wiesław Kaczmarek spotkał się z przedstawicielami ok. 130 przedsiębiorstw, które powtórnie mają szansę na udział w PPP. W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy INSTALU i Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego z Białegostoku. Nie było natomiast reprezentacji Zakładów Mięśnych z Elku (również zaproszonych do PPP).

— Podczas spotkania urzędnicy MPW próbowali nas przekonać, abyśmy zmienili swoje wcześniejsze decyzje o nieuczestniczeniu w Progra-

mie. Przygotowujemy się jednak do utworzenia spółki pracowniczej i obecnie nie mamy zamiaru zmieniać naszych zamiarów — powiedział Marian Ostrowski, dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku.

Chęci przystąpienia do Programu nie wyrażają również pracownicy INSTALU. Natomiast w Zakładach Mięśnych z Elku — jak stwierdził Marek Sadkowski, prezes spółki — nie odrzuca się ostatecznie zaproszenia MPW.

(doż)

Od 18 do 20 lutego

Suwalskie Targi Przygranicza

18 lutego rozpoczyna się II Suwalskie Targi Przygranicza. Chęć uczestnictwa potwierdziło już ponad stu wystawców.

Oprócz krajowych, w targach wezmą udział także producenci i przedstawiciele środowisk gospodarczych z zagranicy m.in. z krajów nadbałtyckich, Niemiec, Rosji i Białorusi. Przygotowano też seminarium 18 i 19 lutego. „Współpraca Przygraniczna Wschód — Zachód”.

Referaty przetłumaczone zostaną na języki polski i rosyjski. Ich tematyka dotyczyć będzie np. możliwości współpracy gospodarczej z krajami byłego ZSRR (Litwa, Łotwa, Estonia, Rosja — Okręg Kaliningradzki, Białoruś, Ukraina), gospodarczych atutów Wolnej Strefy Jantar w Okręgu Kaliningradzkim, transakcji bartenowych ze Wschodem oraz cel, licencji i koncesji na Litwie.

W programie targów ważne miej-

sce zajmuje też II Bałtyckie Forum Gospodarcze, którego uczestnicy spotykają się w hotelu „Lega Inn” pod Elkiem. Mówić będą m.in. o przygotowaniach do budowy trasy Via Baltica.

Zakończenie Suwalskich Targów Przygranicza, których organizatorami są wojewoda suwalski i Polsko-Litewska Izba Gospodarcza w Suwałkach, nastąpi 20 lutego.

(m)

Rozlicz się z „Gazetą” — wytnij — zachowaj!

ODLICZYĆ ULGĘ ZA REMONT

Rozliczając się z fiskusem ze swoich dochodów za 1993 r. wiele osób zamierza skorzystać z ulgi mieszkaniowej. Od całorocznego dochodu przed wyliczeniem podatku można odjąć od podstawy opodatkowania wydatki poniesione na remont lub modernizację mieszkania czy też domu. Ulga przysługuje dla tych, którzy podatkowali co najmniej 7.420 mln zł. Podatnik ma prawo odjąć swoje wydatki do wysokości 74.2 mln zł.

O tym, jakie wydatki remontowe i kto może je odliczyć od swego dochodu przed opodatkowaniem pisaliśmy wczoraj. W dzisiejszym odcinku informator podatkowego przedstawiamy Państwu przykład obliczania podatku dochodowego za 1993 r. gdy podatnik chce skorzystać z ulgi mieszkaniowej z tytułu poniesionych wydatków na remont lub modernizację mieszkania.

Na przykład państwo Kowalscy (małżonkowie) chcą opodatkować się wspólnie. Ich łączne dochody w 1992 r. wyniosły 45 mln zł i na remont mie-

szkania wydali 49 mln zł. Na ten cel jeden z małżonków wziął kredyt z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego w kwocie 20 mln zł. W 1992 r. na spłatę pożyczki wydatkowano 2 mln zł. Przy rozliczeniu podatku dochodowego za 1992 r. małżonkowie odliczyli 31 mln zł. Dochód, który był podstawą opodatkowania wyniósł 14 mln zł. Łączny podatek małżonków obliczony według skali podatkowej to 1.072 mln zł. Natomiast w 1993 r. pan Kowalski miał dochód — 40 mln zł, a jego małżonka — 60 mln zł. W ubiegłym roku małżonkowie kontynuowali remont w swoim mieszkaniu i wydali 30 mln zł. W 1993 r. trzeba było spłacać zaciągnięty przed rokiem kredyt. Do Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego zwrócili (wraz z odsetkami) 24 mln zł. Mając te dane finansowe można zabrać się do rozliczania podatku dochodowego za 1993 r.

Państwo Kowalscy podjęli decyzję, że opodatkują się wspólnie. Muszą wypełnić fioletowy załącznik

PIT — D i formularz zeznania PIT — 31 koloru różowego. W załączniku PIT — D należy wpisać:

poz. 27 — 49 mln zł — są to wydatki z 1992 r.

poz. 28 — 30 mln zł — wydatki z 1993 r.

poz. 29 — 74.2 mln zł (pomimo że łączne wydatki z dwóch lat wyniosły 79 mln zł).

W 1993 r. górny limit wydatków remontowych wynosi 74.2 mln zł i z tego powodu nie można wpisać rzeczywistej kwoty poniesionych wydatków tj. 79 mln zł.

Wypełniamy następne pola na formularzu załącznika:

poz. 36 — kredyt z 1992 r. — 20 mln zł

poz. 37 — pozostawiamy wolne pole, ponieważ nie zaciągano nowego kredytu

poz. 38 — razem wydatki — 20 mln zł

poz. 39 — kwota spłaconego kredytu w 1992 r. — 2 mln zł

poz. 40 — kwota kredytu spłaco-

nego w 1993 r. (wraz z odsetkami) — 24 mln zł

poz. 41 — razem spłacony kredyt — 26 mln zł

poz. 42 — kwota jaką można odliczyć (łącznie z 1992 r. i 1993 r.) — 80.2 mln zł.

Kwota 80.2 mln zł wynika z obliczenia: 74.2 mln zł (jako maksymalny limit odliczenia) minus zaciągnięty kredyt i plus spłacona pożyczka wraz z odsetkami:

poz. 43 — od dochodu za 1992 r. odlicza się — 31 mln zł

poz. 47 — do odliczenia w 1993 r. (łącznie dla obojga małżonków) — 49.2 mln zł. Kwotę tę wpisuje się również na formularzu zeznania PIT — 31 w poz. 241.

Jeśli natomiast małżonkowie chcą rozliczać się oddzielnie, to wówczas muszą wypełnić w załączniku „wniosek małżonków”. Jeśli np. pan Kowalski chce odpisać wydatki od swego dochodu, to w poz. 48 wpisuje 49.2 mln zł. Państwo Kowalscy mogą też odliczyć wydatki od swoich

dochodów w dowolnej wysokości.

Po wypełnieniu załącznika należy przystąpić do wypełniania formularza zeznania PIT — 31.

Między innymi wpisujemy:

poz. 206 — dochód męża — 40 mln zł

poz. 207 — dochód żony — 60 mln zł

poz. 240 — dochody łączne małżonków — 100 mln zł

poz. 241 — wydatki mieszkaniowe z załącznika poz. 47 — 49.2 mln zł

poz. 242 — odliczenia z tytułu ulg mieszkaniowych do realizacji w 1993 r. — 49.2 mln zł

poz. 244 — dochód po odjęciu ulg mieszkaniowych — 50.8 mln zł

poz. 245 — połowa podstawy opodatkowania — 25.4 mln zł

poz. 250 — podstawa opodatkowania — 25.4 mln zł

poz. 251 — podatek obliczony z uwzględnieniem skali podatkowej od podstawy opodatkowania z poz. 250 — 4.216 mln zł

poz. 252 — łączny podatek małżonków (kwota z poz. 251 pomnożona przez 2) — 8.432 mln zł.

Tak więc państwo Kowalscy, opodatkowując się wspólnie, wyliczyli, że ich podatek wyniósł 8.432 mln zł.

(doż)

Opisany przykład został przedstawiony przez Janinę Brzozowską, kierownika Działu podatku dochodowego Urzędu Skarbowego w Białymstoku.

DOBRA PREZENTACJA ZŁEGO BUDŻETU

W ubiegły wtorek Sejm dyskutował nad rządowym zbukiem na 1994 r. I tylko BBWR oraz KPN powiedzieli co o tym myślą naprawdę. Reszta Sejmu ma raczej tendencję do stwierdzania: „nie chcemy leczyć muszem” i przyjęcia budżetu o wiele gorszego dla narodu niż budżet Suchockiej. Znowu okazało się, że propozycja Ministra Finansów jest jedynie słuszną i jedynie możliwą do przyjęcia, a gdyby ją odrzucić, to skończyłby się świat.

I znowu w tym zakresie — jak we wszystkich innych — Pan Premier Borowski wykazał się nadmiernie dobrym samopoczuciem. Odpowiadając na pytanie, poseł Ziolkowski stwierdził: Pani poseł Ziolkowska jest nie tylko mądra, ale także pamiętliwa. Nie tylko więc chce abym przedstawił dobry budżet, ale także domaga się rozwiązań wariantowych. Ale okazało się, że sytuacja jest bardziej skomplikowana niż myślałem, dlatego waria/n/tów nie będzie! I sam się uśmiechnął do siebie. Słowa te wypowiedział rzeczywicie poprawną polszczyzną

— co za jednym z posłów koalicji spieszę podkreślić w przekonaniu, że Pan Premier Borowski może spieprzyć budżet, ale zawsze zrobi to przykładowie po polsku!

Drugi paradoks tego budżetu to stosunek do niego chłopów z PSL. Ich to w zasadzie nawet Premier Borowski nie zaspokoili. Są tak za, że aż przeciwi. Dlatego właśnie chcieli dodatkowe 4 bln zł na rolnictwo. W czasie dyskusji gabinetowych dostali 2 bln zł. Ale 2 bln to nie 4 bln. Wobec powyższego powołując się na fakt, że ich postulaty nie zostały uwzględnione, zapowiadają dalszą walkę o dodatkowe... 4 bln zł na rolnictwo. Ale konkurencję do dodatkowych wydatków mają poważną. Bo to Miller chce dać więcej swoim (tzn. tym, którzy często nie chcą pracować, bo woła zasilek) i Kołodziejczyk chce więcej na tych, co to hordy Żyrinowskiego będą musieli w przyszłości powstrzymać na granicy Rzeczypospolitej, a dzisiaj używają sprzętu, który Żyrinowski pokazuje od dwudziestu lat na „Wystawie Dostojenij

Narodowo Choziajstwa” w Moskwie. I jak tu rozwiązać ten isticie gordyjski węzeł: dać chłopom, żeby jednocześnie nie osłabiać armii? Mam tu pewien pomysł, który z machiawelizmem Premiera Borowskiego powinien świetnie współgrać. A zrobić jednym posunięciem administracyjnym urząd dla tych, co to „Żywią i Bronią”. I wtedy będzie im można przeznaczyć nie 4 lecz np. 10 bln zł. I sprawa rozwiąże się sama.

Minister Borowski uszczelnił szarą strefę! To nie żart. Teraz już żaden emeryt, rencista, pisarz, profesor, dziennikarz i inni im podobni, którzy mają wyłącznie dochody ze źródeł jasno określonych, zawsze wykazywanych na papierze, Mu nie podskoczą. Tych na pewno upolował. Podwyższając im stawki podatkowe może być spokojny o swoją dziurę w budżecie. Dlatego: rencista, profesor, dziennikarz, nie przejmuj się. Zakasz rękawy i pracuj dodatkowo. A jeśli dojdiesz do magicznej kwoty dochodów miesięcznych np. 30 mln zł (nie musisz

przecież spać, Polska to kraj nieograniczonych możliwości), to zainkasujesz na czysto 16,5 mln zł (tyle, ile potrzeba na normalne utrzymanie, normalnej rodziny, ale jeśli pracujesz, to masz), a z tego Pan Minister Borowski weźmie ci 13,5 mln zł (bo chłop, a zwłaszcza Minister, potęgą jest i basta).

Minister Finansów opodatkował na szczególnie wrednych zasadach niektórych krwio pijców. Zaliczył do nich adwokatów, radców prawnych, notariuszy, rachmistrzów. Ci wypijają krew. Natomiast nie odniósł tych zasad do prywatnych ginekologów, stomatologów i innych (bo ci upuszczają krew), a poza tym mogą być członkami bliższej lub dalszej rodziny. Ale kto jest klientem tej pierwszej grupy, wrednie opodatkowanej? Ogłupiał emeryt, któremu zdarzyło się przepracować dodatkowo 3 dni w roku (i dostał do wypelnienia odpowiedniego PIT-a), bezrobotny, który w ostatnim roku pracował 1 miesiąc oraz każdy inny pracujący, którymi Borowski z Millerem strasznie się zajmują. Nie mówiąc już o tych, którzy często Bogu Ducha winni popadają w kolizję z porabianym prawem podatkowym (bo im rzetelność prowadzenia ksiąg podważyli). Otóż Ci wszyscy, przychodząc w 1994 r. do adwokatów, radców, doradców i rachmistrzów zapłacą więcej o

ich VAT i zwiększony podatek dochodowy. Więc w końcu kogo Pan opodatkował dodatkowo? Panie Ministrze Finansów, doradco, czy jego klient? To właśnie klient doradcy a nie on sam powie Panu w końcu, co o Panu myśli.

A przyczyna całego tego bałaganu jest jedna, jedyna. Niektórzy twierdzą, że rząd nie dotrzymuje obietnic wyborczych. A ja się pytam, kto kandydatom do Sejmu i Rządu zadawał w czasie kampanii wyborczej pytania o podatki, o deficyt budżetowy, o wydatki na obronę narodową? Być może byli tacy, więc niech teraz rozliczą wybrane przez siebie władze. Ale absolutna większość narodu powinna z większą szczerością (jak mawiał Marszałek Stelmachowski) udzielić się we własne pierś i stwierdzić, że nie przyszło mu do głowy rozmawiać z potencjalnymi reprezentantami narodu w sposób konkretny. Interesowało nas raczej, po której stronie bije serce, kogo lubią łódzkie włókienniki i komu (za Anastazją i za przepraszaniem) nie cuchnie z ust. I dlatego aktualna władza wykazuje się tak dobrym samopoczuciem, gdyż w sprawach konkretnych nie czuje się do niczego zobowiązana. Ale droga Władzo, naród się uczy, a wybory tuż, tuż (przynajmniej samorządowe).

MER

Na giełdzie

Znowu rekordy

Maksymalne podrożenie akcji ośmiu spółek, w tym Efektu, to ważne, ale nie jedyne (o czym niżej) wydarzenie wtorkowej sesji. Przyniosła ona spadek kursów zaledwie trzech spółek: BIG, Exbudu i Okocimia. Notowania BRE, Mostostalu Eksport, Polifarbu i Żywca nie zmieniły się. Wszystkie inne akcje podrożały.

Przyczyny są różne tłumaczone. Nam najbardziej trafia do przekonania tłumaczenie, że wczorajsze zwwyżki są pochodną poczyniń inwestorów obracają-

cych na giełdzie wielkimi pieniędzmi. Wcześniej wyzyli się oni wielu walorów licząc, że odkupią je po niższej cenie. Tymczasem ceny wcale nie „chciały” spaść w stopniu zadowalającym. Odwrotnie — raczej rosły niż spadały. Na coś więc trzeba się było zdecydować. Dalsze czekanie oznaczać mogło jeszcze wyższe straty. Stąd powrót pieniędzy na giełdę wcześniej wycofanych.

I chyba był to słuszny krok. Większość inwestujących spodzie-

wa się bowiem raczej zwyczaj niż zniżek notowań. Za takim stwierdzeniem przemawiać mogą wczorajsze notowania. A szczególnie drugie, obok maksymalnych wzrostów, wydarzenie. Otóż grający wykupili wszystkie oferowane nadwyżki akcji (5), zrównoważyli popyt na walory Uniwersalu, nie chcieli sprzedawać akcji Ireny, Kabli (druga to sesja z rzędu, gdzie nikt nie chce pozbyć się akcji tych właśnie firm) oraz Krosna, Tonsilu i Efektu. A przyczyna tej sporej wstrzemięźliwości może być tylko jedna — posiadacze tych akcji liczą na dalszy wzrost kursów. To zaś może zapowiadać jedynie dalsze ożywienie giełdowych transakcji.

(g)

Tabela kursów akcji – sesja 11.01. (wtorek)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS 11.01. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)
MAX.	MIN.				
235	29	BIG	162	- 6,9	56.697
2.400	188	BRE	2.195	0,0	89.253
G 1.750	104	ELEKTRIM	1.795	+ 2,6	216.010
281	48,5	EXBUD	250	- 3,5	37.788
1.570	44,5	IRENA	1.560 nk	+ 4,0	60.806
G 478	34	KABLE	525 rk	+ 9,8	30.631
G 745	25	KROSNO	815 rk	+ 9,4	28.814
1.500	161	MOSTALEXP	1.460	0,0	35.971
1.605	910	MOSTALWAR	1.515	+ 4,8	17.513
1.395	100	OKOCIM	1.150 nk	- 4,2	20.307
930	200	POLIFARB CN	900	0,0	132.106
G 730	36	PRÓCHNIK	735	+ 3,5	36.050
426	220	SOKOŁÓW	315	+ 1,6	37.370
360	36	SWARZĘDZ	355	+ 2,9	31.938
G 462	19	TONSIL	(505) ok	+ 9,3	0
G 225	7,8	UNIVERSAL	247	+ 9,8	190.901
G 1.830	1.005	VISTULA	1.850	+ 2,8	108.421
G 1.140	320	WBK	1.230	+ 7,9	246.536
3.000	188	WEDEL	2.770	+ 0,7	38.979
625	37	WÓLCZANKA	600	+ 1,7	46.057
2.395	122	ŻYWIEC	2.250	0,0	48.114
G 13.345,5	1.040,7	WIG	13.558,0	+ 1,9	—
RAZEM					1.510.262

Rynek równoległy:

G 605	57	EFEKT	665 rk	+ 9,9	36.354
-------	----	-------	--------	-------	--------

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; nk — nadwyżka zleceń kupna; rk — redukcja zleceń kupna (KABLE — o 79 proc., KROSNO — o 61 proc., EFEKT — o 62 proc.); ok — oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą).

(PAP)

Tabele kursów obligacji Skarbu Państwa – sesja z 11.01. (wtorek)

RYNEK POWSZECHNY — Państwowa Pożyczka Jednoroczna IV serii (PPJ 4), Państwowa Pożyczka Jednoroczna V serii (PPJ 5), Państwowa Pożyczka Jednoroczna VI serii (PPJ 6), Państwowa Pożyczka Trzyletnia I serii (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II serii (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III serii (PPT 3), Państwowa Pożyczka Trzyletnia IV serii (PPT 4), Państwowa Pożyczka Trzyletnia V serii (PPT 5).

NAZWA	DATA WYKUPU	KURS (w proc.)	ZMIANA (proc.)	ODSETKI (tys. zł)	OBRÓT (ilość)
PPJ 4	2.03.94	103,5 nk	+ 0,5	312,9	1.194
PPJ 5	2.06.94	101,8	+ 0,2	185,9	1.552
PPJ 6	2.09.94	100,8	+ 0,2	112,1	1.127
PPT 1	4.08.95	96,7	- 0,1	70,3	250
PPT 2	3.11.95	96,7	+ 0,2	71,4	200
PPT 3	4.02.96	96,7	+ 0,4	70,3	250
PPT 4	5.05.96	97,0	+ 0,5	69,3	311
PPT 5	5.08.96	96,7 nk	- 0,8	69,3	108

RYNEK BLOKOWY — Państwowa Pożyczka Jednoroczna IV seria (PPJ 4), Państwowa Pożyczka Jednoroczna V seria (PPJ 5), Państwowa Pożyczka Jednoroczna VI seria (PPJ 6), Państwowa Pożyczka Jednoroczna VII seria (PPJ 7), Państwowa Pożyczka Trzyletnia I seria (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III seria (PPT 3), Państwowa Pożyczka Trzyletnia IV seria (PPT 4), Państwowa Pożyczka Trzyletnia V seria (PPT 5), Państwowa Pożyczka Trzyletnia VI seria (PPT 6).

NAZWA	DATA WYKUPU	TRANSAKCJE KURS W PROC.	ODSETKI (tys. zł)	OFERTY (w proc.)		OBRÓT (bloki)
				K	S	
PPJ 4	2.03.94	103,6	312,9	103,6	104,6	30
PPJ 5	2.06.94	102,0 103,0	185,9	101,4	—	40 10
PPJ 6	2.09.94	101,6	112,1	100,0	101,6	15
PPJ 7	2.12.94	—	37,6	99,0	—	—
PPT 1	4.08.95	—	73,1	96,6	101,0	—
PPT 2	3.11.95	—	71,4	96,6	101,5	—
PPT 3	4.02.96	—	70,3	96,5	—	—
PPT 4	5.05.96	—	69,3	96,5	—	—
PPT 5	5.08.96	—	69,3	96,4	—	—
PPT 6	5.11.96	—	69,3	—	—	—

nk — nadwyżka zleceń kupna

Przygotowanie i opracowanie graficzne:
„PUBLIKATOR” Białystok • ul. Starobojarska 18
tel. 325-608



AGRO RYNEK



SOKOŁOWSKIE
ZAKŁADY
MIĘSNE
S.A.

Al. 550-lecia 1
08-300 Sokołów Podlaski
Tel. (0-417) 2071
Fax (0-417) 3095
tlx 8425

Jeśli raz spróbowałeś naszych wyrobów, to już wiesz, że jest to smak, którego nie da się opisać!

Oferujemy szeroką gamę asortymentową:

- mięsa i podrobów
- wędlin i wędzonek
- wyrobów paczkowanych i plasterkowanych
- wyrobów podrobowych
- wyrobów garmażeryjnych
- konserw

Szczególnie polecamy:

- salami sokołowskie luksusowe popularne i z przyprawami
- kiełbasę domową
- kiełbaski bawarskie
- paróweczki śniadaniowe

Z nowości proponujemy:

- kiełbaski dobreczyńskie
- metkę tatarską, rycerską i cebulową.

Atrakcyjne ceny!

Zapraszamy do współpracy.

Restauracja
"ASTORIA"
organizuje

bal karnawałowy

Karty wstępu w cenie
200 tys. zł od osoby do nabycia
u kierownika zakładu
ZAPRASZAMY



AGROMA

PPHU "Agroma" Białystok Sp. z o.o.

ROLNIKU!

hurtowa i detaliczna sprzedaż

- nawozów sztucznych
 - środków ochrony roślin
 - olei i smarów
- w cenach fabrycznych*

BIAŁYSTOK, ul. Elewatorska 9, tel. 616-374, fax 616-576, tlx 852271
GRAJEWO, ul. Elewatorska 1, tel. 22-84, fax 34-51, tlx 852242



AGRO RYNEK

26 stycznia ukaże się
specjalna wkładka
spożywczo-rolna
"Gazety Współczesnej"

Zgłoszenia przyjmuje:

Publikator

Białystok ul. Starobojarska 18
tel. 325-608

Agromarket

NA TARGACH

W ubiegłym tygodniu większość targów w naszym regionie nie odbyła się, gdyż w dniach w których zwykle je organizowano wypadły święta Trzech Króli i prawosławne Boże Narodzenie. Na pozostałych rynkach popyt na ziarno był nieduży lub średni. W łomżyńskim prosięta cieszyły się różnym zainteresowaniem, np. w Jedwabnem nie wystarczyło ich wszystkim chętnym, zaś w Zambrowie część zwierząt nie

znalazła nabywców. Do transakcji sprzedaży zwierząt dużych dochodziło rzadko. Oto ile kosztowały zboża i zwierzęta.

Zyto: Sokółka 160-165 tys. zł za kwintal, Szczuczyn, Jedwabne, Olecko i Suwałki 160 tys., Sejny 150 tys. zł.

Pszenica: Szczuczyn 220 tys. zł, Jedwabne 230 tys., Zambrow 200-220 tys., Sokółka 190-210 tys., Olecko 200 tys., Sejny 180 tys., Suwałki 190 tys. zł.

Jęczmień: Olecko i Zambrow 200 tys., Sokółka 180-190 tys., Szczuczyn i Suwałki 180 tys., Sejny 170 tys. zł.

Owies: Sokółka 150-160 tys. zł, Szczuczyn 160 tys., Jedwabne i Zambrow 180 tys. zł.

Mieszanka: Jedwabne 200 tys. zł, Zambrow 190-200 tys., Szczuczyn 170 tys., Sokółka 160-170 tys. zł.

Prosięta: Sokółka 1-1,7 mln zł za parę, Szczuczyn 1-1,3 mln, Jedwabne 1,2-1,6 mln, Zambrow 1,2-2 mln, Olecko 1,8 mln, Suwałki i Sejny 1,4 mln zł.

Krowy: Sokółka 7-8,5 mln zł, Szczuczyn 6-12 mln, Jedwabne 5,5-10 mln (8-12,5 mln z cielciem), Zambrow 6-8 mln (10-14 mln z ciel.).

Ciele: Sokółka 1,8 mln-2,2 mln zł jedno, Szczuczyn i Jedwabne 30-32 tys. za kg, Zambrow 29-34 tys. zł.

Konie: Sokółka 16-18 mln zł, Szczuczyn 12-22 mln, Zambrow 12-28 mln zł.

Jajka: Sokółka 30-32 tys. zł za kg, Szczuczyn i Jedwabne 4 tys. zł za parę, Zambrow 4-4,6 tys., Olecko 2 tys. zł za sztukę, Sejny 1,7 tys., Suwałki 2,8 tys. zł. (gs)



(mah)

**Zagrożonych jest prawie
50 tysięcy hektarów lasów**

SZKODNIKI W NATARCIU

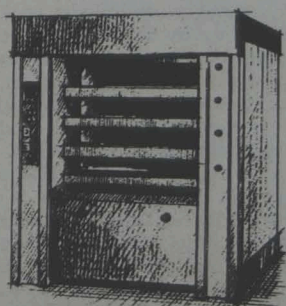
Zdaniem leśników z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, w bieżącym roku na prawie 50 tysiącach hektarów lasów województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego (na ogólną liczbę 800 tys. ha) pojawiają się szkodniki.

Poszukiwanie szkodników — przede wszystkim boreczników, strzygoni chojnowki, barczatki sosnowki, poprocha cetyńca, zawisaka borowca i osnuji gwiazdzistej — rozpoczęły się jeszcze w październiku i zostały zakończone tuż przed nowym rokiem. Przeprowadzono je na tzw. powierzchniach próbnych, głównie w drzewostanach sosnowych.

Najbardziej zagrożone są lasy nadleśnictw Puszczy Piskiej (Pisz, Maskulińskie i Drygały) oraz Augustowskiej (Augustów, Szerba, Płaska i Pomorze), a także nadleśnictwa Nowogród, Rajgród i Nurzec. Wstępne koszty zwalczania owadów w tym roku oszacowano na około 10 miliardów złotych.

Przypomnijmy, że w roku ubiegłym zwalczanie szkodników było niezbędne na ponad 20 tysiącach hektarów. Liczne plagi owadów — według zgodnej opinii pracowników RDLP — wynikają m.in. ze zmian klimatycznych i łagodnych w ostatnich latach zim, a także ze zmniejszenia — wskutek susz — odporności drzewostanów.

Piekarzu!



- CHCESZ ROZWINĄĆ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ?
- CHCESZ UNOWOCZEŚNIĆ SWOJĄ PIEKARNIĘ?
- CHCESZ ABY TWOI KLIENCI MIELI WIĘCEJ PIENIĘDZY NA ZAKUP TWOICH PRODUKTÓW?

Pozostaw pieniądze w kraju

IBIS

IBIS Ltd.
85-880 Bydgoszcz,
ul. Toruńska 151
tel. 61-00-21, fax 61-28-91,

INTERNATIONAL BAKERY INDUSTRIES SPOMASZ

- * Największego polskiego producenta maszyn i urządzeń do produkcji pieczywa.
- * 150 lat doświadczeń bydgoskiego Spomaszu plus nowa technologia dają gwarancję Twojego zadowolenia.

TERENOWE ODDZIAŁY:

02-255 Warszawa, ul. Krakowiaków 103, tel./fax 461231
40-114 Katowice, ul. P. Ściegłennego 7, tel./fax 583841
35-328 Rzeszów, ul. Geodetów 1, tel. 625701, fax 625700
50-419 Wrocław, ul. Karkonoska 8/10, tel. 68-44-48; 68-44-49

SMAK * IBIS * CHLEBA
A22

KOT CZYLI FRESHMAN

Drugi rok w Colorado Springs

Już drugi rok studiuje w Akademii Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w Colorado Springs sierż. pchor. Piotr Błazeusz. Po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku i dwóch latach studiów w Wojskowej Akademii Technicznej zakwalifikował się on na studia zagraniczne. Kilkunastodniowe ferie świąteczne spędzał u rodziców w Białymstoku. Tradycyjnie już uczestniczył w spotkaniu noworocznym w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym. Stało się ono okazją do przypomnienia wrażeń sprzed roku, gdy jako „kot” — „freshman” zetknął się z rzeczywistością amerykańskiej akademii wojskowej, podzielenia się nowymi wrażeniami.

— Na naramiennikach kadeta przybito dystynkcji. Jaki jest charakter studiów na drugim roku, czyli w trzeciej klasie?

— Mój obecny stopień: kadet 3 klasy, w skrócie c3c (cadet 3 clas), potocznie „sophomore”, czyli po pro-



stu student II roku. Drugi rok studiów wyraźnie różni się od pierwszego. Mniej jest bezpośredniego szkolenia wojskowego, drylu i gonty tak charakterystycznej dla okresu rekrutkiego. Pracy jest jednak znacznie więcej. Trzeba dużo się uczyć, a ponadto poznawać tajniki dowodzenia i szkolenia podwładnych. Każdy kadet II roku ma pod opieką jednego kadeta — rekruta — „freshmana”. Podopiecznego otrzymuje się ogólnie, na jeden semestr. Kadet Melvin nie jest formal-

nie moim podwładnym. Mam go nauczyć podstaw żołnierskiego i kadecckiego życia. W tym roku większy nacisk kładzie się na bardziej rozumowe wdrażanie „kotów” do nowych warunków. Chyba mniej jest wrzasku, komenderowania. A może tak to subiektywnie odbieram. W opiece nad młodszym kolegą wyraźnie zarysowuje się konsekwentna następowość: najpierw wyjaśnić, upewnić się, czy wszystko zostało dobrze zrozumiane, później egzekwować właściwe postępowanie, sprawdzać wyniki. System wychowawczy Akademii wyraźnie eksponuje konieczność wzajemnego zaufania. Jego podstawą jest bezwzględna prawdomówność. Warto podkreślić tu pewną subtelność tego systemu. Gdy podwładny np. czegoś nie nauczy się — uzyska negatywną ocenę na teście kontrolnym — to nie pytam dlaczego otrzymał dwóję, ale jakie były przyczyny, że się nie nauczył. Niby to samo, a jednak zupełnie inaczej.

— Jakie są korzyści z opieki nad młodszym kolegą?

— Bezpośrednich korzyści oczywiście nie ma. Sprawowanie opieki jest pierwszą lekcją odpowiedzialności za podwładnego, elementarnych zasad dowodzenia. Na tym etapie nauki również kadet II roku jest obserwowany i kontrolowany. Kadet starszego rocznika, gdy stwierdzi nieprawidłowe postępowanie opiekuna „freshmana”, na pewno zwróci stosowną uwagę — jednak nigdy przy podwładnym! Tu kolejna subtelność: nie powie — źle postępujesz, lecz — zrobiłbym to inaczej lub — w tej sytuacji lepiej postąpić tak (i wyjaśnia). Faktycznie ganiąc — takownie wskazuje lepsze sposoby działania — uczy.

— Jakie przedmioty dominowały w minionym semestrze?

— Niedawna sesja egzaminacyjna kończąca semestr trwała pięć dni (w tym jeden wolny). Zdawaliśmy

siedem egzaminów. Były to testy — trzeba wybrać jeden z czterech wariantów odpowiedzi lub rozwiązać zadania. Niechęć do egzaminów ustnych wynika tu z ich subiektywności — ocena powinna odzwierciedlać poziom wiedzy. Nie może zawierać subiektywnych odczuć nauczyciela. Taki natłok egzaminów ma też swój sens — uodparnia na stres. Główne przedmioty to: fizyka, mechanika, język obcy (uczę się niemieckiego), sztuka wojenna, historia, ekonomia.

— Jak wykładana jest sztuka wojenna?

— Z uwagą analizuje się przykłady z historii i wojen, silnie eksponując sposoby działania dowódców. Sprawa przywództwa — „liderowania” — to ważny element także i innych przedmiotów. Podaje się też podstawy prawne i moralne dowodzenia: jakie warunki spełniać ma rozkaz, aby miał moc prawną, jakie rozkazy należy wykonywać. W sumie jest to szkoła odpowiedzialności — zarówno rozkazującego, jak i wykonawcy. W historii nierzadkie są wszelkie przypadki stwierdzeń: „ja tylko wykonywałem rozkazy”. Pokazuje się też relacje: wojsko — środki masowego przekazu (media) i płynące stąd wnioski.

— Jednak chyba nie samą nauką kadet żyje?

— Sporo uwagi poświęciłem uprawianiu sportu: boks i odmianie futbolu amerykańskiego, popularnej tylko wśród lotników. Trenuję nurkowanie. Zdobyłem też tytuł „eksperta broni krótkiej”.

Staram się dostać do drużyny spadochronowej. Na II roku mamy prawo do przepustek: w miesiącu do dwóch 1-dniowych, w dni wolne do capstrzyku (w soboty do 1.30, w niedzielę do 20.00) i jednej weekendowej (od piątku po południu do niedzieli wieczorem). Z przepustek korzysta się, po wykonaniu wszystkich obowiązków. Colorado Springs to rozległe miasto. Na przepustkę można wziąć auto z wypożyczalni, jednak taniej jest pojechać u kolegi ze starszego kursu — wtedy to tylko koszt tankowania. Samochody mogą posiadać dopiero kadeci III rocznika, mający dobre wyniki w nauce i sporcie.

— Jak zapowiada się kolejny semestr tego roku?

— Po pierwsze dużo nauki. Po drugie, nowy podopieczny. Sporo sportu. I co najważniejsze — wiele nowych doświadczeń.

Rozmawiał
ppłk ADRIAN KONOPKA



Boom narodzin w obleżonym Sarajewie

„STRZELANIE” DZIEĆMI

Pięciomiesięczna Enisa Njemcevic i jej rodzice śpią razem w salonie. Ściany pokoju dzieciennego zostały podziurawione serbskimi kulami armatnimi. Niedaleko ich mieszkania ma stanowisko snajper. Dziecko zostało poczęte w jednym z tych okresów spokoju, kiedy wydawało się, że pokój jest już blisko. W czasie ciąży Nesveta Njemcevic otrzymała przez Czerwony Krzyż wiadomość od umierającej w obozie dla uchodźców teściowej: „Jeżeli to będzie dziewczynka, niech otrzyma imię po mnie”.

— Kiedy decydowaliśmy się na dziecko, nie przypuszczaliśmy, że wojna będzie tak długo trwać — mówi Fahrudin, ojciec dziewczynki. — Ale nie żałujemy decyzji nawet przez chwilę.

Ich sąsiedzi mieszkający piętro wyżej również się nie skarżą. Państwo Pijevics są małżeństwem serbsko — muzułmańskim. Ich syn urodził się miesiąc wcześniej. Ojciec chłopca, Senad, myśli nawet o drugim dziecku.

W ostatnich miesiącach, w mieście wstrząsanym wojną już prawie dwa lata, rodzi się mnóstwo dzieci. Jeszcze zeszłej zimy było inaczej. Statystyki informują, że wówczas w 300-tysięcznym Sarajewie liczba ludności bardziej malała z powodu niskich narodzin, niż śmierci od serbskich kul. Jedyny w mieście szpital położniczy został zbombardowany. Właściwie nie był potrzebny, gdyż strach przed przyszłością i brak żywności powodowały, że kobiety decydowały się na usunięcie ciąży. Obecnie dwa sarajewskie szpitale otworzyły oddziały położnicze, a miejsca z powodu tłoku i tak brakuje. Zdrowe kobiety są zwalniane do domu następnego dnia po porodzie.

Szacuje się, że od lutego 1993 roku wskaźnik urodzeń wzrasta o 10 procent każdego miesiąca. Zdarzają się dni, że kobiety rodzą tyle samo nowych istnień ludzkich, ile Serbowie tego samego dnia zabijają.

Chociaż w Sarajewie panuje głód, jego mieszkańcy starają się pomagać ciężarnym kobietom, dostarczając im swoje porcje żywności. Ale i tak pokrywa to tylko około 10 procent zapotrzebowania ich organizmu.

— Kiedy znajomi dowiedzieli się, że jestem w ciąży, mam wszystko — opowiada 31-letnia Gordona Kitic będąca w ósmym miesiącu ciąży. — My, kobiety chcemy, aby Sarajewo pozostało żywe i każdego roku będziemy „strzelać” w Serbów jednym dzieckiem w rodzinie i nic nas nie powstrzyma.

Wiele wojennych dzieci zastępuje potomstwo, które wcześniej zginęło. Taką matką jest Jasmina Razanovic. Jej 14-letni syn, Irfan, został zabity rok temu odłamkiem pocisku, który trafił w drzwi wejściowe ich

domu. Drugi syn, Jasmin, ma 18 lat. Jest studentem medycyny. Codzień nie chodzi do szkoły tzw. Aleja Snajperów. Razanica ma 39 lat i jest w szóstym miesiącu ciąży. 15 grudnia jej mąż, Izet, wyszedł na balkon, żeby przynieść trochę cebuli na kolację. Serbski snajper trafił go w szyję pociskiem 7,62 mm i ciężko ranił.

— Bardzo się boję — mówi ciężarna Jasmina i płacze. — Nie mam więcej synów, nie wiem co się stanie z mężem. Zanim zaszłam w ciążę zapytałam syna, czy nie miałby nam tego za złe. „Nie sądzę” — odpowiedział patrząc na fotografię zabitego brata.

Niektórzy przyszli rodzice koniecznie chcą wiedzieć, jakiej płci będzie ich dziecko. Takie badanie zrobiła 30-letnia Razija Malicevic w dniu, kiedy jej mąż wracał na front. Odjeżdżał wiedząc, że będzie miał syna. Tego samego dnia zginął.

„Wojennych dzieci” rodzi się coraz więcej, ale — niestety — mają nie tylko niską wagę urodzeniową, ale są często kaleki. Główną przyczyną jest stres przeżywany przez matki i niedożywienie.

Przykładem jest pięciomiesięczne dziecko Aminy Mehremic. Chłopczyk urodził się z wodogłowiem, rozszczepem kręgosłupa, jest speralizowany od pasa w dół. Kiedy Amina była w ciąży, jej mąż walczył na pierwszej linii frontu, a ojciec został wzięty przez Serbów jako zakładnik.

W Sarajewie brakuje dosłownie wszystkiego: nie ma żywności, opał, nie wspominając nawet o ubraniach dla dzieci. Kobiety są zmuszone do karmienia piersią. Jednak nie wszystkie mają mleko, zdarzają się również chore matki. Wtedy pomagają im inne młode mamy: karmią swoje i cudze maluchy.

Wszystkie sarajewskie „wojenne dzieci” są bardzo blade. Matki nie wychodzą z nimi nawet na balkon w obawie przed snajperami. Ich rodzice wciąż wierzą, że ta wojna wkrótce się skończy.

— On jest takim rozkosznym maluchem — opowiada Aida Alibalic, matka pięciomiesięcznego Imrana. — Płacze tylko wtedy, gdy ktoś wychodzi z domu. Wszystko rozumie...

Na podst. NEWSWEEK (styczeń 1994 r.) — MN

SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO W TRZCIANEM W LIKWIDACJI

SPRZEDA:

- 1) Dźwig 28Z szt. 1
 - 2) Samochód Jelcz 317 W szt. 1
 - 3) Samochód Żuk szt. 1
 - 4) Ciągnik C360 szt. 1
 - 5) Beczka asenizacyjna 3000L szt. 1
 - 6) Przyczepa W-5 szt. 1
 - 7) Prostownik spawalniczy "BESTER" szt. 1
 - 8) Elektrowciąg szt. 1
- oraz następujący majątek:
- Hala główna z zapleczem socjalnym, betoniarnią i kotłownią
 - Budynek zbrojarni - stolarnia,
 - Budynek kuźni, warsztatu naprawczego i magazynu,
 - Magazyn smarów i olei,
 - Wiata żelbetowa szt. 2
 - Suwnica bramowa 8 ton z placem i podtorzem
 - Budynek biurowy 1-piętrowy
 - Ogrodzenie Zakładu,
 - Maszyny i budynki można oglądać codziennie w godz. 8.00-15.00.

Kontakt, tel. 26 Trzcianna.

Istnieje możliwość wydzierżawienia całego Zakładu - cena do uzgodnienia w Spółdzielni Pracy, prosimy składać oferty na piśmie. Przetarg odbędzie się w dniu 25.01.1994 r. o godz. 10.00. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

G 04386

POSZUKUJĘ LOKAŁU HANDLOWEGO

w dobrym punkcie
w Białymstoku, Suwałkach,
Augustowie, Sokółce.
Kupię agregat prądotwórczy.

Wiadomość: Dąbrowa Białostocka
tel. 121-283, 121-815
g 03952

DYWANY SYNTETYCZNE

Ceny konkurencyjne.
tel./fax 210-38
tel. 090-5150-10, tel. 78-33-98

DEKOR sp. z o.o.

ul. Toruńska 10
87-148 ŁYSOMICE k/Toruń.

G 04389

BLACHY POLSKIE

PŁASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE

- OCYNKOWANE 1x2 m gr. 0,5 mm
- ALUMINIOWE 1x2 m gr. 0,5 - 4 mm
- CZARNE gr. 1 - 3 mm

MATERIAŁY BUDOWLANE

- papy • lepek • dysperbit • eternit • falisty
- cement biały • ościeżnice stalowe FD1 „U”
- grzejniki żeliwne • siatki ogrodzeniowe
- powlekane i ocynkowane

HEBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16
w soboty 8-15 g 4265

DO WYNAJĘCIA**BIURO**

W CENTRUM

Białystok

tel. 435-844, 436-783 do 16.00.

G 4155

BIURO

REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16

GAZETA
współczesnaPrzedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w Grajewie**informuje,**

że przyjmuje codziennie

zgłoszenia gazu

pod następującymi nr. telefonów w Grajewie

27-51 - w godz. 9.00-17.00

28-76 - w godz. 7.00-19.00.

Jednocześnie ogłasza, że odbiorcy, którzy zakupią gaz w m-cach: styczeń i luty 1994 r. w punktach sprzedaży gazu PGKiM w Grajewie, będą mogli skorzystać z bezpłatnych usług dotyczących:

- ☆ regulacji palników
- ☆ czyszczenia dysz
- ☆ sprawdzenia szczelności instalacji gazowej
- ☆ ustawienia płomienia w piekarnikach itp. czynności.

K 00798

An international company in the food and semi-luxuries industry is looking for an experienced engineer for a managerial position in a polish partner company in north-east Poland.

Preconditions:

- Degree from a polytechnic - focal points: process or production engineering.

- Business management knowledge

- PC skills

- Knowledge of English and/or German

- At least 5 years practical experience in managerial position

- No older than 45

The company offers very attractive package and prospects

Please apply in writing (enclosing your CV) to the following address:

Pl. Defilad 1
00-901 WARSZAWA
skr. poczt. 26

K 00863

Zarząd Gminy Elk

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż następujących nieruchomości:

Lp.	Właściciel	Obręb	Numer działki	Pow. ha	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Charakterystyka nieruchomości
1.	Agencje Własności Rolnej Skarbu Państwa	Chruściele	3	2,70	80 000 000	8 000 000	rolna
		Płociczno	12	0,14	41 000 000	4 100 000	zab. bud. mieszk.
2.	Gmina Elk	Oracze	146/1	0,13	15 028 000	1 500 000	mieszk. usł
		Oracze	146/2	0,15	17 340 000	1 700 000	"
		Straduny	385	0,09	10 820 000	1 000 000	"

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 1994 roku o godzinie 10.00 w lokalu Urzędu Gminy Elk, ul. Armii Krajowej 3. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie tutejszego Urzędu w dniu przetargu najpóźniej do godziny 9.30 wadium w wysokości podanej w tabeli z określeniem numeru działki. Jedno wadium uprawnia do uczestnictwa w przetargu na jedną konkretną nieruchomość. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy notarialnej. Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu można zasięgnąć w pokoju nr 5 w Urzędzie Gminy Elk, telefon 103-884. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K 00865

**NIEPOWTARZALNA OKAZJA !!!
VW I AUDI W SUPERNISKICH CENACH****GOTÓWKA -- RATY -- LEASING**

POLO	od 15 794 DM
GOLF III	od 21 229 DM
GOLF Variant (Kombi) nowość	od 26 600 DM
VENTO	od 26 052 DM
PASSAT	od 33 100 DM
Audi 80	od 42 125 DM
Audi 100	od 48 237 DM



SIENKO I SYN

SALON I AUTORYZOWANA Stacja Obsługi VW i Audi
15-168 Białystok ul. Wysockiego 65 tel. 761-970 tel/fax 752-742.
Wysokiej klasy obsługa serwisowa, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne, sprzedaż części zamiennych.

g 4045

NIEPOWTARZALNA OKAZJA

Zarząd Miasta i gminy Gołdap (Polska północno-wschodnia, w budowie przejście graniczne z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej), ogłasza

nieograniczony konkurs ofert na zagospodarowanie bardzo atrakcyjnych terenów położonych nad jeziorem Gołdap przy plaży miejskiej,

zabudowanych stołówką, kawiarnią, małym domkiem mieszkalnym, piętnastoma domkami campingowymi z dużym polem namiotowym (nawierzchnia utwardzona, energia elektryczna, woda bieżąca).

Wszystkich, których interesują: sporty wodne, marsze i biegi narciarskie, narciarstwo zjazdowe (czynny wyciąg na Piękną Górę - deniwelacja terenu 100 m), jazda konna, bezpośredni kontakt z naturą-wędrówki piesze i rowerowe po czystych ekologicznie Szeskich Wzgórzach, puszczach: Rominckiej i Boreckiej, nad brzegami jezior i rzek (raj dla wędkarzy, grzybiarzy i myśliwych)

Zapraszamy do składania ofert na wykorzystanie powyższych obiektów.

Oferty należy przysyłać do

15 lutego 1994 roku pod adresem:

URZĄD MIASTA I GMINY
19-500 GOŁDAP
PLAC ZWYCIĘSTWA 14
pok. nr 16, tel. (87) 15-16-53.

G 04362

Rejon Energetyczny Białystok

przepraszam odbiorców energii elektrycznej za przerwy
w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

- 17.01.94 r. godz. 8-14
ul. Kopernika od Młynowej w kierunku Bema - odbiorcy zasilani z linii napowietrznej; ul. Witosa 2,4,6,8,10,12,14,16,18,20,24, ul. Skrajna 3,5,7;
- 18.01.94 r. godz. 8-14
ul. Młynowa od Kijowskiej do Piękną, Piękną, Odeska, Cygańska, Ołowiana - odbiorcy zasilani z linii napowietrznej; ul. Sikorskiego 20,22, 26,28,30,32, ul. Witosa 24;
- 19.01.94 r. godz. 8-14
ul. Sz. Płn.-Obwodowa 149, Szosa Elcka, ul. 1000-lecia PP, skrzyżowanie z Sz. Płn.-Obwodową, Serwis "Mazdy" i "Cho-Kor"; ul. Sikorskiego 10, 12,16,18, ul. Witosa 28, 30.
- 20.01.94 r. godz. 8-14
Sz. Płn.-Obwodowa - Ośrodek Szkoleniowy Straży Pożarnej, ul. M.Kolbe od ul. Wysockiego do Wybickiego, Hubala, Lelewela do Staffa, Domeyki, Kłosa, Grota Roweckiego do Domeyki, Zakład Kamieniarski na cmentarzu Komunalnym - odbiorcy zasilani z linii nadpowietrznej; ul. Sikorskiego 8,14, Witosa 34, 32.
- 21.01.94 r. godz. 8-14
ul. Czarna, Angielska od Bema do Grunwaldzkiej, Jasna, Kijowska, Żółta, Mławska, Bażantarska, Młynowa od Kijowskiej do Kieleckiej; ul. Witosa 9A - węzeł CO, Witosa 1,3,5,7,11.
- 22.01.94 r. godz. 8-14
ul. Wasilkowska - obie strony od 27-go Lipca do ul. Zgoda, ul. Zgoda, Raginisa od Wasilkowskiej do Zgody, os. Wygoda m. ulicami Wschodnią, Szymanowskiego, Moniuszki, Chabrową, Makową, Robotniczą, Krańcówą, Sandomierską, Wasilkowską.

Miejscowości:

- 19.01.94 r. godz. 8-14
Porosły kol., Bacieczki PKP, ogródki działkowe, Szosa Elcka.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach.

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, telefon: 991.

K 00854

sprzedam

C-360, Lupianka Stara 19.

MOZAIKA -produkcja, sprzedaż,
754-950, 521-042.

G 03857

MOZAIKĘ sześciokątną grubość 12
mm, różne wzory -możliwość trans-
portu. Bielsk tel. 47-06.

G 03883

PARKIET, producent, 753-662.

G 04038

SPRZEDAM marchew jadalną i ka-
pustę białą 400 -500 zł/kg. Łomża,
172-570.

G 04227

TANI, wysokokaloryczny węgiel
oferuje "HEMA-BUD" -Grajewo
obok dworca PKP tel. 37-27.

G 04288

C-360 3P. Osowicze 19, gm. Wasil-
ków.

G 04312

C-360 3P nowy, Zetor 7211 (1991),
przyczepa wywrotka 6t. Brzozowo
Chrzczonki 1 k/Lap.

G 04332

WARTBURGA nie na chodzie. 633-
867 po 16.

G 04333

C-360, Lupianka Stara 19.

G 04347

SPRZEDAM działkę z oficyną Łom-
ża, Senatorska 48. Wiadomość: Bia-
łystok, tel. 328-102 lub Łomża 166-
636.

G 04350

WĘGIEL, koks, 412-005, Zaścianki
(Baza GS).

G 04353

ROLAND D-50, 259-12 (18-19).

G 04419

DZIAŁKĘ rolną 8 ha, Łomża, 16-49-
01.

P 00742

DT-75 błotnik stan idealny 400 Mtg.
Górski Marian, Krupin 3, 19-404
Wieliczki, woj. suwalskie.

P 00744

SPRZEDAM ciągnik C-1224, pług
pięcioskibowy. Kossowski Tadeusz,
Drewno Lipskie, 18-325 Boguty
Pianki, tel. Boguty 207.

P 00760

kupięKUPIMY dźwig samochodowy 6-8-
tonowy oraz widlak spalinowy. Mo-
żliwość zamiany na Stara lub Żuka.
Giżycko, tel. 38-33.

G 04250

RAMĘ i wspomaganie Stara 200.
436-798.

G 04311

HAK holowniczy do Toyoty Carina
II i VW-II 11-532 Wilkasy, ul. Nad-
brzeźna 3.

G 04356

ŚWIERK lub sosnę, suchą kupię,
tel. 632-518.

G 04379

AGROTEKS s.c. Młyn zbożowy w
Starych Juchach k/Elku, tel. 226:
skupujemy pszenicę i żyto: oferuje-
my otręby.

G 04415

KUPIĘ wyposażenie do obiektu ho-
telowo -gastronomicznego. Łomża,
tel. 16-62-09.

G 04416

GIEŁDA PRACY

- Szukam pracy - wykształcenie średnie ekonomiczne, staż. 610-976.
- Ekonomistka ze znajomością kadr, plac, księgowości i obsługi komputera poszukuje pracy, tel. 615-259.
- Poszukuję pracy. Opiekę nad dzieckiem + sprzątanie i gotowanie. Wiadomość: Makarewicz, Broniewskiego 15/32.
- Podejmę pracę. Prawo jazdy B, C, E, T ze stażem oraz uprawnieniami na spycharki., Tel. 631-042.
- Podejmę każdą pracę na umowę-zlecenie, tel. 260-12.

**PHUP "SETON" s.c.
STACJA PALIW**

Nowa Wieś Elcka, tel. 19-74-84

Prowadzi sprzedaż hurtową i detaliczną

- etyliny 94
- oleju napędowego
- oleju opałowego grzewczego

ZAPEWNIAMY WŁASNY TRANSPORT -
cysterka z dystrybutorem

G 04253

Telekomunikacja Polska S.A.
Zakład Telekomunikacji w Suwałkach
przypominaAbonentom woj. suwalskiego, że zgodnie
z uprzednio opublikowanymi komunikatamiz dniem 1 stycznia br. wprowadzony został
we wszystkich centralach telefonicznych w województwie
system wielokrotnego zaliczania rozmów miejscowych,
(tj. co 3 min.).

K 00866

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

**samochodu marki
"Star 28F" /furgon/**o ładowności 5 ton, rok produkcji 1989,
cena wywoławcza 29.000.000,- + 22% VAT.Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 1994 r. o godz.
10.00, drugi przetarg w tym samym dniu o godz. 13.00 w biurze Spół-
dzielni - Białystok - Zaścianki 130.Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do
kasy Spółdzielni do godz. 9.00 w dniu przetargu. Pojazdy można oglą-
dać w dni robocze od 14 stycznia 1994 r. w godz. 7.00-15.00.Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz wycofania po-
jazdu bez podania przyczyn.

K 00859

Przedsiębiorstwo PKS

w Białymstoku ul. Fabryczna 1

sprzeda w przetargu nieograniczonym:

- » Jelcz PR-110M r.p. 1985 cena wywoławcza 60.000.000. zł
- » Przyczepa D-616 r.p. 1987 cena wywoławcza 22.000.000 zł
- » Przyczepa D-83 r.p. 1990 cena wywoławcza 17.000.000 zł
- » Nysa T-522 r.p. 1980 cena wywoławcza 12.000.000 zł

Do w/w cen zostanie naliczony podatek VAT - 22% ceny.

Obowiązkowa opłata wadium 10% ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.01.1994 r. o godz. 10.00.

G 04346

Hurtownia Nr 1 Białostockiej Centrali Materiałów
Budowlanych sp. z o.o. w Białymstoku-Starejsielcach
ul. Ks. J. Popiełuszki 115 tel. 615-565, 615-464.

Autoryzowany przedstawiciel Krakowskich Zakładów

Armatur w Krakowie oferuje w cenach producenta:

- baterie wannowe, umywalkowe, zlewozmywakowe;
- części zamienne;
- grzejniki aluminiowe;

Sprzedaż wyrobów prowadzą
także nasze Hurtownie:w Elku, ul. Ogrodowa 6 tel. 10-38-78
w Giżycku ul. Przemysłowa 3 tel. 42-10

SKLEPY FIRMOWE:

w Białymstoku ul. Sienkiewicza 1/1 tel. 324-866
w Elku, ul. Przemysłowa 3 tel. 42-10;
w Łomży, Aleja Legionów 120 tel. 16-35-57.

g 3941-0

Uwaga: Odbiorcy gazu

zamieszkali przy ulicy

Żmichowskiej i Skargi oraz Kasprzaka,

Zakład Gazowniczy w Białymstoku uprzejmie informuje, że w
dniu 13.01.1994 r. w godz. 8.00-12.00 wystąpi przerwa w dopływie gazu.
Za wynikłe z tego powodu kłopoty - przepraszamy.

G 04378

**Rejon Energetyczny Łapy
informuje odbiorców**

o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

Rafałówka V, VI, VII

w dniach 17.01.94 - 21.01.94 r. w godz. 8.00- 14.00.

Ww. przerwy podyktowane są przeglądem urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 22-01.

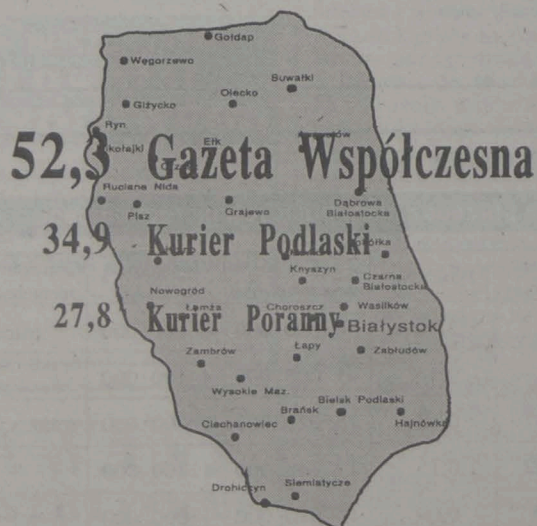
K 00864

DETEKTYW specjalizujący się w odzyskiwaniu
skradzionych samochodów i
Agencja Detektywistyczna "BAŁ-PAS",
oferuje usługi w zakresie:

- ☐ ustalanie wiarygodności zagranicznych i krajowych kontrahentów handlowych, w tym firm z Litwy i Białorusi.
- ☐ poszukiwanie skradzionych aut na terenie kraju i w WNP (Białoruś, Litwa)
- ☐ potwierdzanie na podstawie fachowych ekspertyz, autentyczności numerów pojazdów i dokumentów
- ☐ klasycznych czynności detektywistycznych tak w kraju jak też w Litwie i Białorusi.

Bliższe informacje: Białystok tel./fax 2864, 327576

G 4361

Krań
naszych
czytelników
zwiększa się......zasięg
odbioruTwojej reklamy
równieżDwa miesiące temu przedstawiliśmy wyniki
badań regionalnego rynku prasowego wykonane
przez OBP UJ w Krakowie, wg których zasięg
odbioru „Gazety Współczesnej” wynosił 45,6 %.Czytelnictwo dzienników w reg. p.ln.-wsch.
PENTOR, grudzień 1993 r.Obecnie prezentujemy dane z raportu Instytutu
Badania Opinii i Rynku PENTOR w
Warszawie, zrealizowanego w okresie
sierpień-listopad 1993.

Pełne dane z raportu można otrzymać bezpłatnie w Biurze Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16

usługi



AUTOMATYCZNE pralki, naprawa. 755-613. G 03992

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, folie ochronne, szyby antywłamaniowe i kuloodporne, słusarka aluminiowa. 75-12-18 ZAMIS. G 04236

INSTALACJE c.o. wod.-kan., piece. 328-279. G 04309

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne - naprawa. 610-741. G 04413

AUTOALARMY - zakład autoryzowany, inż. Sosnowski - Gedymina 21. G 04039

DOMOWE systemy alarmowe, 513-453. G 04081

AUTOALARMY na każdą kieszeń - dwuletnia gwarancja, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia, radio-montaż, centralne zamki, 513-453. Lipowa 28A. G 04082

ALARMY, autoalarmy, znakowanie "KOMBIT" s.c. 436-095. G 04092

AUTOALARMY PRESTIGE, znakowanie, Młynowa 52, 248-66. G 04179

USŁUGI transportowe - Jęlc z przyczepą. Tel. 18-33-44, Łomża. G 04370

PIECZATKI "RB" - zamawiasz do 11 - odbierasz 16. Mickiewicza 44A. G 04029

DEZYNSEKCJA, 214-82, 258-12. G 04254

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, terakota, 416-956. G 04097

TANIE piece c.o., Księżyno, Witosa 2. G 04239

nieruchomości



SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 508 m kw. Zaścianki /przedostatni 14/. Wiadomość: Wiejska 4a/16. G 04325

SPRZEDAM dom, działki /pow. 1,7 ha/; Długobórz II-43 /koło Zambrowa/. Wiadomość: 610-70-19 Warszawa po 16.00. G 03905

SPRZEDAM dwa budynki mieszkalne /plac w pełni uzbrojony/. Jeden wykończony - powierzchnia mieszkalna 170 m, z zakładem 120 m, drugi - powierzchnia handlowa 100 m, wykończona; część mieszkalna - stan półsurowy, pow. 300 m. Centrum Łomży przy trasie Suwałki-Warszawa. Możliwość częściowej sprzedaży. Cena 55.000 USD. Łomża, ul. Wojska Polskiego 105A, tel. 160-864. G 04373

SZEREGÓWKA częściowo wykończona - Pietrasze, 32-06-70. G 04395

SPRZEDAM działkę w Kleosinie. 632-520. G 04306

DZIAŁKĘ budowlaną o pow. 634 m kw. wraz z budynkiem gospodarczym - stan surowy w Suchowoli przy ul. Leśnej - sprzedam. Wiadomość: Krzysztof Jasiel, Ciemne, gm. Suchowola. G 04366

DZIAŁKĘ powyżej 1000 m kw. w Łomży - kupię. Tel. Łomża, 167-626. G 04369

SPRZEDAM atrakcyjną działkę budowlaną po atrakcyjnej cenie, 6 km od Białegostoku, powierzchnia 3,7 ara, w pełni uzbrojona. Kontakt: Szczecin, tel. 82-30-08. A 00014

POSZUKUJEMY
OSÓB, FIRM,
SKŁEPÓW

do prowadzenia
SPRZEDAŻY
zachodniej
odzieży używanej
SZCZECIN 0-91/525-170

lokale



Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym "Agroma" w Olsztynie Oddział w Suwałkach poszukuje na terenie: Pisz, Elku, Giżycka, Suwałk lokali na sklepy firmowe o powierzchni 100-150 m kw. Telefon 66-42-75 Suwałki. G 04355

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe 70 i 150 m kw. przy nowym dworcu w Łomży, tel. 16-62-60. G 04417

stancje



DZIEWCZĘTOM. 192-547. G 04329

POKÓJ do wynajęcia. 324-085. G 04388

samochody



SUPER OKAZJA !

Wyjdziesz nowym samochodem zostawiając swój w rozliczeniu. Korzystne raty do 3 lat również na samochody używane.

Aktualnie w sprzedaży: Fiat 126p, Cinquecento, Polonez Caro i Truck, przyczepy Niewiadów. FIAT UNO, TIPO, TEMPRA z kontyngentu 94r. Zapraszamy: MOTOZBYT ELK, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81. SALON FIAT w Suwałkach, ul. Pułaskiego 4H, tel. 676-903, 676-950. K 00867

UBEZPIECZENIA "Warta", Białystok, Warszawska 7, Agencja Turystyczna "WARB", 436-577. G 02679

SPRZEDAM Fiata Ritmo (1983), Sokółka, tel. 39-37 po 18. G 04248

SPRZEDAM Wartburga z silnikiem VW. Sokółka 44-46. G 04317

TANIO sprzedam silnik Star 200 (10 tys., po remoncie), most szybki, skrzynię biegów, osł przednią oraz inne części. Łupianka Stara 54, tel. 15-52-91. G 04322

AUTOSAN H9-21 (1982). Białystok, ul. Wiejska 4a/16. G 04326

POLONEZY CARO -TRUCKI. Atrakcyjne RATY -na miejscu. AUTO-KOMIS -Raty, zamiany. Alarmy, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia. "AUTO-MARKET", Botaniczna, 511-262. G 04336

SKODE wywrotkę, siewnik zbożowy "Poznanian" sprzedam. Nietubyc, Golubki, 19-421 Stożne, tel. 66-23. G 04345

POLONEZA Caro 1,9D zdecydowanie kupię. Suwałki, 66-33-06. G 04364

FIAT Ducato 2,5TD /rocznik 1992/- sprzedam lub zamienię. Łomża, tel. 185-231. G 04371

SPRZEDAM Żuka /rocznik 1989/ lub zamienię. Wilamowo 29, koło Stawisk. G 04372

SPRZEDAM Stara, 520-627. G 04380

MERCEDES 190D, 1985, 519-380. G 04392

KUPIĘ nadwozie do Malucha (uszkodzone), tel. 431-676. G 04393

SAMARĘ sprzedam, 521-159. G 04394

WARTBURG, 1987, 762-459. G 04396

SPRZEDAM Stara 244 /1983/. Popławy 39, gm. Brańsk, tel. 704. G 04401

SKODA Favorit /1991/ sprzedam, 775-132. G 04408

FORD pick-up /1992/, 510-140. G 04414

AUTO-SERWIS TOS w Elku ul. Słowackiego 11 oferuje sprzedaż samochodów: Polonez Caro, Truck, Żuk, Lublin za gotówkę, na raty, w leasing. Tel. 10-31-03, 10-48-40. K 00825

POLONEZ CARO (najnowszy model), Fiat 126P, Uno, Tipo, Tempa, Cinquecento. Dogodne warunki sprzedaży. Największy wybór w regionie! Oferuje POLMOZBYT. Zapraszamy do salonów w Białymstoku, Łomży, Suwałkach i Giżycku. K 00853

praca



FIRMA "OPTIMUS" zatrudni pracowników do działu oprogramowania. Wymagania: znajomość baz danych, doświadczenie w pracy z komputerem, samochód. Informacje: Białystok, Młynowa 21, tel. 217-45. G 04030

JEŻELI jesteś z Łomży, masz wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze, znasz język obcy i poszukujesz ciekawej pracy - napisz! Białostocka Szkoła Biznesu 15-351 Białystok, ul. Wiejska 45E. Dopisek PRACA W ŁOMŻY. G 04110

AVON Cosmetics zapewni Ci dodatkowe dochody. Informacje 14 stycznia w godz. 12-19, Waszyngtona 14A m 8. G 04289

JEŚLI szukasz ciekawej pracy, chcesz dobrze zarobić lub dorobić do pensji: Przyjdź 15 stycznia 1994, godz. 17.00 - Łomża, Dom Kultury, ul. Małachowskiego. G 04303

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne "TOR" SA w Białymstoku, ul. Choroszeńska 24, tel. 513-070 zatrudni: Specjalistę d/s ekonomiczno-finansowych, księgową ze znajomością obsługi komputera /program F-K/. G 04397

AGENCJA Towarzyska zatrudni panie. Gwarantujemy zakwaterowanie. Bydgoszcz, 27-16-77. A 00023

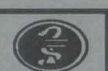
nauka



EGZAMINY na prawo. 2-72-52. G 02818

BIAŁOSTOCKA Szkoła Biznesu organizuje kurs "Podatkowa księga przychodów i rozchodów dla VATOWCÓW. Informacje: BSB, Wiejska 45E, tel. 219-45 lub 236-21 w. 56. G 04111

lekarskie



GABINET GINEKOLOGICZNY -LECZENIE NADŻEREK LASEREM. Białystok, POLESKA 23, poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00. G 04056

USG -KOMPLEKSOWE: dorosłych, DZIECI, noworodków. POŁOŻNICO -GINEKOLOGICZNE (wczesne rozpoznanie ciąży). Rejestracja: codziennie (10-18), soboty (9-13), tel. 76-11-17. G 04058

PRYWATNY Gabinet Okulistyczny Białystok, ul. Sw. Rocha 33. Centrum Handlowe "PARK" lok. 83, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek (15-17), tel. 522-077. G 04194

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA ul. Wąska 4 (od Jagienki), poniedziałki, środy (16-17.30) codziennie, 761-828. G 04291

biznes



AKCJE Śląskiego kupię. Suwałki tel. 666-197. G 04367

sklepy



OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF, Białystok, Broniewskiego 4. Tel. 521-725 /pawilon handlowy/. G 04264

turystyka



"ALFA" przejazdy autokarowe do Brukseli (WC, VIDEO) -800 tys., tel. 75-34-39. G 04252

DO WARSZAWY codziennie autokarem ekspresowym, wyjazd z Białegostoku 6.00, z Warszawy 16.00. BRUKSELA -w każdy piątek DRUSKIENNIKI -sanatorium 31.01.-14.02.94. Biacomex, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 240-53. G 04261

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki - New York, Dallas, Floryda, Hawaje. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000. G 04294

BRUKSELA w każdą sobotę mikrobusiem "Keba", tel. Białystok, 260-71 w. 50, Elk, 10-10-03. G 04343

video



"PRO-ART", 416-661. G 04283

różne



NAŚWIETLACZ likwiduje salmonele, Lipowa 1A, 436-697. G 04238

mieszkania



"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -wynajem -LIPOWA 16a, 219-40. G 02757

KUPIĘ mieszkanie trzypokojowe w Białymstoku. 188-532. G 04330

hurt



SUCHY TYNK

NIERÓWNOŚCI

- WSZELKIE AKCESORIA DO BUDOWY ŚCIAN I SUFITÓW
- REWELACYJNE SYSTEMY WENTYLACYJNE "DOMUS"
- POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY IZOLACYJNE
- PLASTIKOWE RYNNY "PLASTMO" I "GAMRAT"
- INNE MATERIAŁY BUDOWLANE

TRAFFIC 76-13-44 750-735 w. 155 Białystok ul. Komarowa 4 (budynki Transbudu) Dojazd od ulicy Al. Tysiąclecia P.P. lub i Armii W.P.

MATERIAŁY BUDOWLANE styropian, papa, lepek, wapno, cement, blacha, wełna mineralna, wodomierze METRON (ceny fabryczne). TOPKAPI, ul. Nowowarszawska 32 (teren Spółdzielni Elektryk), tel. 410-145. G 04022

"DOMAR" -płyty meblowe, pilśniowe, okna sokolskie. Najtaniej. Elk, Rzemieślnicza 11, tel. 10-79-79, godz. 8.00 -16.00. G 04084

WĘGIEL wysokokaloryczny oferuje Skład Opalu Czarna Białostocka, ul. Orzeszkowej 27, tel. 101-762. Zapewniamy transport. G 04286

WODOMIERZE, liczniki ciepła, armatura termostaticzna, automatyka węzłów cieplnych, naczynia wzbiorcze ciśnieniowe, pompy, zawory kulowe -MARK-BUD, ul. Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31, godz. 8-16, soboty tylko pracujące. G 04310

RTV



PRZESTRAJANIE telewizorów, 521-335. G 04241

TELENAPRAWA, 331-780, Turczański. G 04245

szukam



LOKALU handlowego w dobrym miejscu, Białystok, tel. 416-757 po 16. G 04234

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Gołdapi

ul. Matejki 4 ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na wynajem lokalu użytkowego położonego w budynku przy ul. Plac

Zwycięstwa 9, o powierzchni 86 m kw.

Cena wywoławcza wynosi 60 tys. zł/ m kw., a oprócz tego dzierżawca ponosi koszty eksploatacji /c.o., zużycie wody i energii elektrycznej/.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium 10% ceny wywoławczej najmu lokalu do kasy Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu.

Wszelkie dodatkowe informacje - tel. 15-12-47. G 04360

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

ś.p. Romana Murawskiego

serdeczne podziękowania składa pogrążona

w głębokim smutku

Żona z Rodziną

G 4383

Wyrazy głębokiego współczucia Pani Dyrektor TSSE w Gołdapi

mgr HALINIE KAPIŃSKIEJ

z powodu śmierci

MATKI

składają współpracownicy. G 04365

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

MATKI

Pani Annie

KURIANOWICZ

Główniej Księgowej Wojewódzkiej Stacji

Krwiodawstwa w Białymstoku

Składa: Dyrekcja i współpracownicy. G 04398

WorldCupUSA94



Grecja

WRESZCIE W FINAŁACH

Chyba nikt nie miał tyle szczęścia w eliminacjach Mistrzostw Świata, co Grecja. Grupę wylosowała trudną, ale decyzja ONZ, nakładająca sankcje (w tym sportowe) na nową Jugosławię, spowodowała, że jedynym poważnym rywalem do awansu została ekipa Węgier. Na początku rozgrywek niewielu sądziło, iż Grecy mogą przeciwstawić się drużynie Rosji. Rzeczywistość okazała się nieco inna.

Eliminacje nie zaczęły się zbyt efektownie, bo nikłym zwycięstwem nad Islandią na własnym boisku, ale już następne grupowe spotkanie przybliżyło Greków do Stanów Zjednoczonych. Oto na Népstadionie Węgry ulegli tej samej Islandii 1:2. Sytuację skomplikował nieco bezbramkowy remis z podopiecznymi Ferenc Puskasa w Salonikach. O awansie Greków zdecydowało wyjazdowe zwycięstwo z najgroźniejszym rywalem. 11 listopada ubr. w stolicy Węgier gospodarze nie potrafili pokonać defensywy gości. Jedyną bramkę, z rzutu karnego, zdobył Apostolakis.

Węgierska wiktoria spowodowała w całej Grecji prawdziwą eksplozję radości. Po kilkudziesięciu

latach dobijania się do futbolowej elity, reprezentanci Hellady wreszcie wystąpią w finałach. Można sobie wyobrazić euforię greckich kibiców, jak mało kto na świecie zakochanych w piłce nożnej.

Prawdziwym sprawdzianem umiejętności drużyny były mecze z wysoko notowanym zespołem Rosji. W Moskwie padł remis 1:1, w Atenach zwyciężyli gospodarze 1:0, co jest bardzo dobrą prognozą przed letnimi finałami.

Futbol grecki jest polskim kibicom dosyć dobrze znany, choćby z powodu częstych kontaktów reprezentacyjnych i klubowych. Siłą obecnej reprezentacji jest bez wątpienia duże doświadczenie graczy. Weteranem zespołu

jest 37-letni Tasos Mitropoulos z AEK Ateny, tylko rok młodszy jest



Vasilis Dimitriadis

bramkarz Antonis Minou (również AEK). Trzon ekipy tworzą ponadto: środkowy obrońca Stelios Manolas (32 l., Panathinaikos), Stratos Apostolakis (29 l., Panathinaikos), pomocnicy - Yiotis Tsalouchidis (31 l., Olympiakos), Costas Frantzeskos (25 l., Panathinaikos). Najgroźniejszym napastnikiem wydaje się być bramkostrzelny Vasilis Dimitriadis (28 l., AEK). A oto skład z remisowego meczu w Moskwie: Minou — Kolitsidakis, Manolas, Kalitzakis, Apostolakis — Tsalouchidis, Marangos, Nioplias, Mahlas (Antoniu) — Mitropoulos (Karapialis), Tsiantakis. Znajac przywiązanie trenera Alketasa Panagoulisa do sprawdzonych zawodników, nie należy się spodziewać rewolucji kadrowej.

Atutem zespołu będzie na pewno wielka wola walki i zwycięstw, charakterystyczna dla drużyn na dorobku, słabszą stroną — brak doświadczenia w turniejowych bojach, stąd wielu twierdzi, że Grecy mogą sprawić niespodziankę w meczach grupowych,



Alketas Panagoulis

im dalej — tym trudniej.

Grupę Grecy wylosowali całkiem niezłą: Argentyna, Bułgaria i Nigeria. Pokonanie tej pierwszej raczej przewyższa możliwości ekipy Panagoulisa, pozostałe leżą w

zasięgu umiejętności drużyny. Póki co, za złoty medal Grecji płacą 100:1.

(tkk)



Kolitsidakis (w środku) w walce z Kirjakowem podczas meczu w Moskwie.



Apostolakis w chwili po strzeleniu zwycięskiej bramki w meczu Węgry — Grecja 0:1.



Yiotis Tsalouchidis

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgieckiego w Białymstoku — „Ania z Zielonego Wzgórza” (Duża Scena), godz. 9.00, 11.30, „Bliski nieznajomy” (Mała Scena), godz. 18.00, „Ambasador” (Pałac w Choroszczy), godz. 17.00.

Białostocki Teatr Lalek — „Za dziesięć tysięcy załatwiam prezenty” — igraszka świąteczna, godz. 9.30.

Teatr Szkolny PWST, ul. Sienkiewicza 14 — „Magia grzechu” wg Pedro Calderon de la Barca, reż. Adriana Pizzino de Janik, godz. 18.00.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Magdalena Przydatek — rysunek „Andersen — o Tobie mówią bajki” czynna do 14 stycznia br.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Robin Hood, faceci

w rajtuzach” (USA, komedia, l. 12) godz. 10.30, 15.30 (ostatnie dni), „Trzej Muszkieterowie” (USA, l. 12), godz. 13.00, 17.30, 19.30.

„TON” — „Orlando” (ang. l. 15), godz. 13.30, 15.30, 19.30, „Mała Apokalipsa” (franc.-włosko-polski, l. 15), godz. 11.00, 17.30.

„FORUM” — „Niesamowita Mc Coy” (USA, komedia, l. 12), godz. 13.30, 17.30, (ostatnie dni), „Falszywy senator” (USA, l. 15), godz. 15.30, 19.30, „SYRENA” — „Fortepian” (N.Zelandia, l. 15), godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Siemiatycze „Chrobry” — „Cudowne dziecko” (pol.-kanad., b.o.).
Sokółka „Sokół” — „Wędrownica do domu” (USA, b.o.).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Millenium” — Młodzieżowa Akademia Filmowa „Powiększenie” (włosk.) godz. 8.15, 11.00, 20.00 „Aladyn” (USA, b.o.), godz. 16.00, „Scigany” (USA, l. 15), godz. 18.00.

Kolno „Wrzós” — „Falszywy senator” (USA, l. 15).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Baltyk” — „Nieuchwytny cel” (USA, l. 15).

Augustów „Iskra” — „Super Mario Bros” (USA, l. 12).

Bemowo Piskie „Wrzós” — „Karate Kid” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” — „Wschodzące słońce” (USA, l. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciężkopłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951
SLUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Polewska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Polewska 89

— Pediatria — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:
— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci — czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel.

240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punktu Konsultacyjnego Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA (ostry dyżur)

ul. Malmada 12.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593, dyżuruje oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08. Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 12.1.1994 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31, do 39, 236-13 do 16.

POŁOŻNICTWO

GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY

ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14, do godz. 15. tel. 327-694, po godz. 15.00 tel. 323-593.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 6-62-546.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 66-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

919
Super
TAXI

POTRZEBA SPOKOJU I ZROZUMIENIA

• Jagiellonia odmówiła współpracy

Rozmowa z prezesem Włóknian Białystok — Wiesławem Lermanem:

— Pozwoli pan prezesie zacząć od zadania mu na wstępie rozmowy pytania czy: gratulować panu, czy też współczuć funkcji szefa klubu sportowego Włóknian?

— Nie ma powodu ani do gratulacji, ani do współczucia. Podjąłem się tej roli, aby pomóc klubowi i oczekuję tak, jak z poprzednim zarządem, pomocy rzeczywistej i dobrej współpracy.

— Był pan już prezesem klubu po czym zrezygnował z tej funkcji. I oto ponownie, w grudniu, stanął na czele zarządu. Co skłoniło pana do powrotu za ster białostockiego Włóknian?

— Powód jest jeden i ten sam co poprzednio. Tak to jest, iż w człowieku "siedzi" to, co kiedyś nazywało się duchem społecznym, a teraz przez niektórych określane jest duchem głupoty. Są osoby, które nie rozumiejąc, że coś można zrobić za darmo, posądza innych, iż kryją się za tym pieniądze. Powtarzam, motyw powrotu jest jeden: sentyment do sportu i chęć dania ludziom czegoś z siebie.

— Sprawa najważniejsza, która interesuje kibiców kobiecej koszykówki w Białymstoku: czy Włóknian otrzymał obiecane pożyczkę 1,5 mld złotych od zarządu miasta?

— Pieniądze są obiecane, a obecnie negocjujemy warunki udzielenia pożyczki.

— Jeszcze w ubiegłym roku na łamach białostockiej prasy pojawiły się informacje o sponsorowaniu Włóknian przez Club "S". Jak obecnie wygląda ta sprawa?

— W naszym klubie pojawił się szef delegatury Clubu "S" na nasz region. Sprawy już miały być finalizowane, zapowiedziano wizytę pełnomocników z Warszawy i miało dojść do podpisania stosownej umowy. Niestety, Club "S" zniknął z pola widzenia. Szkoda, bo Włóknian miał być drugim klubem basketu, sponso-

rowanym przez tę firmę. Jak wiemy, Lech już występuje pod szyldem Clubu "S".

— Stało więc tylko na obciągach. A jakie pomysły ma nowy zarząd na zarobienie pieniędzy?

— Musimy przede wszystkim rozpocząć działalność gospodarczą. Obecnie żaden klub sportowy bez tej dziedziny nie jest w stanie się utrzymać. Czynimy ku temu stosowne kroki. Włóknian ma wspaniały obiekt i tereny położone wokół niego. Chcemy uczynić z tego teren handlowo—wystawowy. Jest więc szansa dla różnych firm w ich promocji, a dla nas na zarobek. Oczywiście, w niczym to nie przeszkodzi, by hala nadal spełniała swą podstawową sportowo—widowską rolę.

— Czy dojdzie do mariażu Włóknian — Instal i czy zarząd drugiego białostockiego klubu koszykówki składał już konstruktywne propozycje?

— Może odpowiem na to pytanie nieco cofając się wstecz. Otóż, w czerwcu ub. r. złożyliśmy Jagiellonii propozycję nawiązania współpracy, a później połączenia obu klubów. Włóknian i Jagiellonia posiadają, że tak powiem, niekonkurencyjne ze sobą dyscypliny sportowe. Piłka nożna we Włóknianu mogła być tylko uzupełnieniem do futbolu drugoligowej Jagiellonii. Obiektu obu klubów mogły być w bardzo dużym stopniu oddzielone funkcjonalnie: gospodarczo i sportowo. Widzieliśmy halę przy ul. Jurowieckiej jako obiekt o przeznaczeniu na prowadzenie działalności gospodarczej, zaś przy ul. Antoniukowskiej kręciłby się cały sport.

— Jagiellonia odpowiedziała na tę propozycję?

— Złożyłem ją na ręce wiceprezesa Jagiellonii. Niestety, kilka dni później usłyszeliśmy, iż klub nie jest zainteresowany tym tematem.

— A Instal?

— W sierpniu ub. r. wysłał od nas podobną propozycję do klubu Instal. Byłem osobiście umówiony

z dyrektorem, Lechem Papieżem. Niestety, nie zjawił się na spotkanie. Jednak po pewnym czasie sam Instal wystosował do nas propozycję.

W przyszłym tygodniu, we wtorek, 18 bm. jesteśmy umówieni na spotkanie. Efekty rozmów trudno przewidzieć.

— A tymczasem zadłużenie klubu stale rośnie.

— Tak, sięga już ponad 2,5 mld złotych.

— Jaką część tej kwoty Włóknian winien jest koszykarkom?

— Łącznie około 500 milionów złotych.

— Od kiedy zawodniczki nie otrzymują stypendium i premii za wygrane mecze?

— Od końca października.

— Koszykarki mają żal do władz klubu, iż nie chcą się z nimi spotkać...

— Sprawa wygląda trochę inaczej. Zarząd ukonstytuował się w końcu grudnia ub. r., po czym nastąpiła przerwa w rozgrywkach. Część zawodniczek wyjechała z Białegostoku. Nie było również kompletu zarządu. Po świętach spotkaliśmy się z koszykarkami.

Wyjaśniliśmy im, jaka panuje w klubie sytuacja finansowa i jakie mamy kłopoty. Mamy nadzieję, iż zawodniczki zrozumiały nasze stanowisko. Nie ukrywam, że oczekujemy od nich dużej wyrozumiałości. Zdajemy sobie również sprawę, w jakiej są one sytuacji.

— Kiedy więc klub wywiąże się ze swoich zobowiązań finansowych wobec zawodniczek?

— Trudno tu mówić o konkretnych terminach. Staramy się to załatwić jak najszybciej. Powzięliśmy już stosowne kroki. Naprawdę nie zakładamy rak.

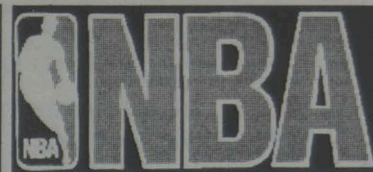
— A jakie są sportowe oczekiwania zarządu, związane z występami na parkietach zawodniczek Włóknian?

— Przed sezonem celem było zajęcie 10. miejsca. Im wyżej tym lepiej. Cieszymy się z każdego sukcesu naszych zawodniczek. Ostatnio z wygranej z AZS Wrocław.

— Dziękuję za rozmowę i życzę, by Włóknian jak najszybciej stanął finansowo na nogi, żeby Zarząd Miasta dał co obiecał, a zawodniczki zajęły jak najwyższe miejsce w tabeli.

Rozmawiał:

MARIUSZ KLIMASZEWSKI



W poniedziałek, 10 bm. w lidze NBA rozegrane zostały tylko dwa spotkania.

W pierwszym meczu Philadelphia 76ers pokonała Boston Celtics 99:94. Natomiast w drugim Orlando Magic zwyciężyło Houston Rockets 115:100.

Kichner odznaczona

Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki przyznał medale za wybitne osiągnięcia sportowe kick—bokserom, którzy zajęli czołowe miejsca w mistrzostwach świata, jakie odbyły się w Atlantic City.

Wśród zawodników uhonorowanych brązowym medalem znalazła się reprezentantka TS Siemiatycze — Marta Kichner. (mark)

Dziś z Kłajpedą

Dzisiaj, 12 bm. koszykarki Włóknian rozegrają towarzyskie spotkanie z drużyną litewską Uniwersytetu Kłajpeda. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Antoniukowskiej o godz. 17.30. Wcześniej, bo o godz. 16, na parkiet wybiegną kadetki Włóknian, które zmierzą się z litewskimi rówieśniczkami. (mark)

NASZE KALENDARIUM 10.01. — 16.01.

10.01.1920 W hokejowej lidze NHL „Montreal Canadiens” zwyciężyli 21:0 drużynę Toronto St.Patrick's.

10.01.1946 Urodził się Robert Gadocha, piłkarz, złoty medalista olimpijski, srebrny medalista Mistrzostw Świata (1974). Uważany jest za najlepszego skrzydłowego w historii polskiej piłki nożnej.

11.01.1986 Francuz Francois Varigas samotnie osiągnął na saniach Biegun Poludniowy.

11.01.1984 W meczu koszykówki zawodowej ligi NBA Denver Nuggets — San Antonio Spurs padł wynik 163:155, najwyższy uzyskany w normalnym czasie gry.

12.01.1946 Urodził się Ryszard Szurkowski, polski kolarz szosowy. Był indywidualnym i 2-krotnie drużynowym mistrzem świata amatorów. Zdobył dwa srebrne

medale olimpijskie oraz jako jedyny 4-krotnie wygrał Wyścig Pokoju.

12.01.1955 Po nokaucie w 8. walce zawodowej w boksie nie odzyskawszy przytomności umiera Edward Sanders (USA). Był on mistrzem olimpijskim w 1952 roku.

12.01.1962 Urodził się Gunde Swan, biegacz narciarski ze Szwecji. W swej karierze wywalczył 4 złote medale olimpijskie i 5 razy Puchar Świata. Najlepszy biegacz lat osiemdziesiątych, w 1992 roku komentował Igrzyska Olimpijskie.

13.01.1941 Zmarł Emanuel Lasker, niemiecki szachista pochodzenia żydowskiego. Dzierzył on tytuł mistrza świata od 1894 do 1921 roku, co jest rekordem absolutnym. W 1909 i 1910 roku w obronie tytułu zwyciężał Polaka Dawida Janowskiego.

15.01.1907 Urodził się Janusz Kusociński, polski biegacz długodystansowy i średniodystansowy. Złoty medalista olimpijski w biegu na 10 tys. metrów w 1932 roku, medalista Mistrzostw Europy, 2-krotny rekordzista świata. Prekursor interwałowej metody treningu, zawodnik, który przełamał hegemonię Finów w biegach długich. Obronca Warszawy w 1939 roku, więzień Pawiaka, w 1940 roku rozstrzelany w Palmirach przez Niemców.

15.01.1939 W Wyszakach pow. Bielsk Podlaski urodziła się Krystyna Malinowska (Krupa), siatkarka, olimpijka (1964, 68), dwukrotna brązowa medalistka olimpijska, medalistka mistrzostw świata, wicemistrzyni Europy.

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie i program dnia; 7.40 Gotowanie na ekranie — mag. kulinarny; 8.00 Tik Tak — program dla najmłodszych; 8.45 Sejmogram — mag. parlamentarny; 9.00 „Kilka dni na ziemi nieczyjej” — film TVP; 9.45 „Bieszczady” — film dokum.; 10.05 Zielone komnaty: Miasto; 10.45 Historia — Współczesność: Wawel(2); 11.30 Kalejdoskop — progr. public.; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Pogranicze w ogniu”(22) — serial TVP; 13.10 Camerata 2 — mag. muzyczny; 13.40 Recital wokalny Ingrid Kremling; 14.10 Przegląd kulturalny; 15.10 Marzenia, zmyślenia... — recital Ewy Rutkowskiej; 15.35 Piosenka jest dobra na wszystko; 15.55 Program dnia; 16.00-17.00 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 16.00 Teatr, czyli świat Jerzy Radziwiłłowicz; 16.30 Ludzie nauki polskiej; 17.00 Telexpress; 17.15 „Znak orla”(4) — serial TVP; 18.00 Historia — Współczesność: Józef Czapski; 18.30 Listy z Europy; 18.50 Listy o gospodarce; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 „Engagement” — film fab. TVP; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 „Pogranicze w ogniu”(23) — serial TVP; 22.35 Kaczych Show — recital zespołu Trzeci Oddech Kaczych; 23.00 Polskie sprawy — progr. public.; 24.00 Panorama; 0.05 Program na czwartek; 0.10-0.40 Sport na satelicie

POLSAT

16.55 Program dnia; 17.00 „Supermodelka” — serial braz; 17.30 Magazyn mody; 18.00 „Matri”(1) — serial krym. USA; 19.00 Informacje; 19.15 „Skarby 7 kontynentu”(2); „Nikogo nie potrzebuje”(2); 19.45 Filmy animowane dla dzieci; 20.00 „Sasiedzi” — serial prod. austral.; 21.00 „Paszport do raju” — kom. sens.; 22.40 Informacje; 23.00-0.20 „Zbyszek” — film prod. polskiej

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.10 Klan wilków — serial meks.; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Rajską plażę — serial; 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tęsknoty — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: gdy były partner zetrąwa życie; 16.00 Hans Meiser, temat: zaczynam postrzegać świat innymi oczyma; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial kom. USA; 17.30 Rodzinny gang — serial kom. USA; 18.00 Rajską plażę — serial austral.; 18.30 Durchwahl 1055 — temat dnia; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Detektyw Extralarge — thriller niem.-wl.; 22.10 Stern TV — mag. inf.; 23.15 Gottschalk — show; 0.00 Wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.05 Kto tu jest szefem?; 1.40 227; 2.10 Rodzinny gang; 2.40 Explosiv; 3.10 Hans Meiser; 4.05 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy; 5.30 Bogaci i piękni.

radio



PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 18.55, 21.00, 23.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe; 13.00, 21.30

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.30

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 Andrzej Mularczyk: „Kochaj albo rzuć”; 10.40 Ballady rockowe — aud. D. Lubeckiej; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Filmowa muzyka — Harry Warren — oprac. A. Jaroszewskiego; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI — przeboje 1993; 12.32 Bez tytułu — aud. J. Kamińskiej; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedyńce; 13.15 Rolnicza antena; 13.35

Nuta sercu bliska: Tadeusz Szeligowski — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Jan Ptaszyn Wróblewski — oprac. R. Jakubowskiego; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Muzyka świata — aud. E. Boratyńskiej; 18.05 Echo: „Korzenie cywilizacji” — aud. E. Kollat; 18.35 Przeboje wiecznie młode — oprac. M. Szablowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Niewidzialna orkiestra” — słuch. wg opow. Friedricha Felda; 20.07 Komunikaty Organizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Stanisław Brejdygant: „Powiedz im”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Gwiazdy stylu sweet — aud. M. Gaszyńskiego; 22.50 Wojsko, militaria, obronność; 23.00 Poezja z ducha muzyki począta...; 23.10 Encyklopedia wielkich głosów — aud. Ewy i Janusza Łętowskich; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje

sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. P. Kaczyński; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Kaczowski; 13.10 John Grisham: „Firma”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Zimowa canzonetta — aud. P. Orawskiego; 14.30 Maria Kurecka: „Czarodziej”; 14.50 Trochę piosenki francuskiej — aud. B. Podmiotko; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli... prof. Edmund Wnuk-Lipiński; 19.25 Nasz felietonista — Waldemar Chodolowski; 19.35 Taka piosenka, taka balada — aud. B. Podmiotko; 20.10 Spotkania o zmroku — Czesław Jarozyński; 20.15 Puls jazzu — aud. P. Brodowskiego; 21.05 Czesław Białczyński: „Stworze i zdusze — leksykon słowiańskich bogunów i boginek”; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski — muz. suplement — aud. M. Pecińskiej; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Trochę swinga — aud. R. Dziewońskiego; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. J. Gadomski.

JOKER
Największy w regionie **SALON SPRZEDAŻY**
sprzętu AGD i RTV
Białystok ul. Legionowa 9/1
331-854 w.170
RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ HURTOWA
WYROBÓW FIRM:
AMICA, ARDO, PHILIPS,
WHIRLPOOL, INDESIT

Plebiscyt

BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Imię i nazwisko:

Adres:

W Jagiellonii

Czy pieniądz zrobi pieniądz...

Zawrzało w piłkarskim światku Białegostoku, a powodem tego był definitywny transfer dwóch wartościowych zawodników II-ligowej Jagiellonii — Piotra Zajączkowskiego i Bartosza Jurkowskiego do olsztyńskiego Stomilu. Większość sympatyków futbolu krytycznie się ustosunkowała do poczynąń zarządu Jagiellonii. Najbardziej zbulwersowała niska cena za tych dwóch piłkarzy. Ponoć wyniosła około 700 milionów złotych.

Co na to zarząd Jagiellonii? Odpowiedzi udzielił nam prezes klubu — Andrzej Pietrzyk.

— Minęły czasy, kiedy się rozmawiało przy transferach o miliardach. Kluby są obecnie biedne i nawet zawodników I-ligowych sprzedaje się za 200 mln zł. Przykład — Łódzki Widzew.

Ile otrzymaliśmy za Jurkowskiego i Zajączkowskiego nie mogę ujawnić i nie pokrywa się z tym, co mówią kibice i pisze prasa. Transfer firmował Stomil, ale pieniądze wyłożyli olsztyńscy biznesmeni, zastrzegli i to rygorystycznie z różnych względów nie ujawnianie sumy. Niech pozostaje zatem w domysłach.

Sytuacja klubu jest niezwykle trudna. Cięża na nas długi sprzed lat. Nie mamy szansy na normalną działalność, przy tych środkach. Dobijają nas odsetki i jeżeli nie będziemy wypłacalni, to klub dalej będzie się staczał ku całkowitemu upadkowi. Będą przerwy w treningach, w hali zostanie wyłączona energia, która jest coraz droższa, a inspektorzy pracy będą coraz częściej interweniować dlaczego zalegamy z poborami.

Szukamy różnych możliwości, pomysłów. Niestety, pomoc jest niewielka. Klub jest otwarty dla wszystkich, a ci, co najczęściej nas krytykują, to zazwyczaj oglądają mecze piłkarzy ze schodów pływalni przy ulicy Włókienniczej, by nie zapłacić 20 tys. zł za bilet wstępu.

Musimy pozbyć się garbu, który nam wyrósł z winy poprzedników. Wychodzimy z założenia, iż pieniądz robi pieniądz — jak twierdził pan Wokulski — i może wówczas wyjdziemy z dolka.

Zanotował: Let

Uhonorowanie kajakarzy Sparty

JAK W BANKU

Ostatnio w Powszechnym Banku Kredytowym w Augustowie odbyła się miła uroczystość. Dyrektor placówki Józef Sienkiewicz uhonorował nagrodami pieniężnymi wybitnych kajakarzy augustowskiej Sparty, srebrnego medalistę mistrzostw świata seniorów, Piotra Markiewicza i czwar-

Mazur Elk przed sezonem

Będą transfery, będzie forsa

Piłkarze trenują już od 4 stycznia — powiedział "Gazecie" wiceprezes Mazura Elk Kazimierz Ziurawicz. Powoli krystalizują się sparingowe plany. Wiadomo na pewno, że pod koniec lutego wystąpimy w turnieju w Sokółce z udziałem Sokola Sokółka, AGRO Lega i MZKS Wasilków.

W Elku publiczną tajemnicą jest, że dwoma piłkarzami interesuje się jeden z czołowych klubów drugiej ligi.

— Chodzi o Bubienkę i Sakowicza — mówi Kazimierz Ziurawicz. — Wymienieni piłkarze trenują już z nowym zespołem. Nie chcę jeszcze mówić o konkretnych, gdyż dotarły do nas słuchy, iż ten klub ma spore kłopoty finansowe. Sprawa powinna się rozstrzygnąć w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Od tych transferów sporo zależy. Wspomnianych piłkarzy chcemy sprzedać za godziwe pieniądze. Gdyby transakcja doszła do skutku Mazur, stanąłby wreszcie na nogi.

Interesujemy się też kilkoma zawodnikami z suwalskiej klasy okręgowej. Ewentualne zakupy są jednak uzależnione od sprzedaży Bubienki i Sakowicza. Słowem będą transfery, będą pieniądze. (mag)

Pod siatką

Turniej Nadziei Olimpijskich

Niedawno odbył się siatkarski Turniej Nadziei Olimpijskich. Startowały reprezentacje ośmiu makroregionów, w tym drużyna makroregionu mazursko — warszawskiego. Ten zespół w dużej mierze oparty był na siatkarkach z Białegostoku — Barbarze Czelej, Agnieszce Kruk i Marcie Lach. Miał on spory wkład w triumf swego zespołu. Drugie miejsce zajęła Dolny Śląsk a trzecie Śląsk.

Lach i Czelej wybrane zostały do najlepszej szóstki zawodniczek. (mag)

Tenis w AMB

W niedzielę, 16 stycznia o godz. 10 w sali gimnastycznej Dołmu Studenta AMB przy ul. Akademickiej 3 odbędzie się kolejny turniej tenisa stołowego dla niezrzeszonych. Startować mogą wszyscy, którzy nie ukończyli 18 roku życia. (mag)

SPORT TAKŻE
NA STR. 14, 15

Cenzurka Czapczyka

Ostatni z żyjących piłkarzy ze słynnego tercetu ABC — Henryk Czapczyk nie rozstaje się ze sportem. Jest rzecznikiem prasowym w klubie „Tygodnik Miliarder” Pniewy. Pisze też na łamach „Gazety Poznańskiej”.

W ostatnim felietonie „Z ławki kibica dinozaura” ze swadą wystawił cenzurki znanym i głośnym naszym piłkarzom. Wojciech Kowalczyk — Legia Warszawa! Na lotnisku Okęcie po powrocie z Barcelony straszny lokatorów Domu Złotej Jesieni (PZPN) czystką, powietrzem i zastrzykiem eliksiru młodości!

Odmawia w krytycznych dla reprezentacji chwilach gry w jedynastce biało-czerwonych! Na koniec na własne życzenie rozgrywa „końcówkę”, by po „niewypale” obwieścić urbi et orbi, że dobrze się stało, że Polska nie pojeździe do USA na Mundial '94.

(PAP)



Piotr Markiewicz (z lewej), Józef Sienkiewicz (w środku) i Adam Wysocki.

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

5.00 FAKTY I MUZYKA — prow. Andrzej Jarosz; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 „O tym się mówi...”; 5.40 Informacje z przejść granicznych; 5.45 Zielone Radio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. Krzysztof Kurianik; 9.45 E. Mallory; „Matthew” — czyta A. Biedrzyńska; 10.15 Felieton; 9.17, 10.20, 11.23, 13.20 — MUZYKA NON STOP; 10.40, 11.40, 12.20 — KONKURS; 11.10 Regionalne notowania walutowe; 9.39, 10.53, 12.23, 12.49, 13.13 — REPORTE-RZY INFORMUJĄ; 14.05 FAKTY I MUZYKA — prow. Dorota Zelechowska; 14.08 Po południu w regionie; 14.21 Co niesie dzień... — relacje reporterów; 14.45 W kraju i za granicą; 15.20 Reporterzy informują...; 15.40 Dziś w regionie; 16.08 Co niesie dzień...; 16.23 Regionalne notowania giełdowe; 16.48 Moto Radio; 16.55 Sport; 17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70 — prow. Barbara Ciruk; 18.00 Dziennik BBC 5 — cd. ZADZWON DO NAS; 18.30 Ukraińska Dumka — aud. E. Ryzyka; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Włodzimierza Prochowicza; 19.05 Radio Bezrobotnych — prow. Jan Smyk; 19.35 Cały ten jazz — aud. Janusza Papaja; 20.05 Dobranocka; 20.15 Wieczorny Koncert; 21.05 Małe Ojczyzny: Sokółka — Stanisław Poznański; 21.30 Koncert (CD); 21.45 Publicystyka; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Wielkie dzieła — mistrzowskie wykonania — aud. Zofii Mańka; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Sławomir Sokółowski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata? — czyli poranny łyk ciepła
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja — program dla rodziców i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
10.55 Taki jest świat — magazyn reporterski
11.20 Klub dobrej książki
11.35 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Welna czy torf?
12.45 Dla młodych widzów: Mój program na antenie
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Starting Business English — jęz. angielski w biznesie
13.40 Bale, wesela i fety z wielkimi dysputami Polaków w trady-

cji literatury i filmu

15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Mój program na antenie
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka
17.40 Ludzie i zdarzenia: „Trzech w lesie” — reportaż
18.05 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.15 Studio Sport
22.10 „Anno Domini '93” — przegląd muzycznych wydarzeń drugiej połowy 93 r. (3)
22.55 Program na jutro
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 „Moderniści” — film fab. prod. USA
1.30 Jazz Jamboree '88.

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA

9.00 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Muzzy in Gondoland — jęz. angielski dla najmłodszych
10.10 The lost secret — jęz. angielski dla średnio zaawansowanych
10.25 Muzzy comes back — jęz. angielski dla dzieci
10.30 Bonjour, ca va? — jęz. francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio Sport: Trzy kwadransy ze sportem
12.00 „Głodnego nakarmić” — film dok.
12.20 „W baśniach i na taśmie” — film dok.
13.00 Panorama
13.05 Mały ekran — duży format: „Kaprys Łazarza” — film TVP
13.55 Studio Sport: liga hokejowa NHL
14.35 Bezludna wyspa — program Niny Terentiew
15.30 Powitanie
15.35 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA
16.00 Panorama

16.05 Magazyn przechodnia
16.20 Skrzydła bliżej marzeń
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 Od pierwszego do pierwszego
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 „Zbrodnia na Korymbe”
„Gorączka chleba” — film dok.
19.30 „Jaki kapitał”: „Kanadyjskie i meksykańskie inwestycje w USA” — serial prod. polskiej
20.00 Mały ekran, duży format: „Kaprys Łazarza” — film fab. TVP
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Na antenie” — serial prod. USA
22.30 Portrety: Antoni Słonimski
23.20 „Popołudnie słoneczne”
chodząc jak po śmierci...
23.40 „Pablo Picasso — Raj od zyskany” — film dok.
24.00 Panorama
0.05 Noc z duchami — program Wandy Konarzewskiej